Nr. 26. Czwartek, 1 Lutego 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister rolnictwa mianował c. k. nadkomisarza szacunkowego Franciszka Hellera c. k. nadleśniczym oraz zarządcą lasów i domen w Dorze, zaś c. k. leśniczego Jana Plaschke przeniósł w tym samym charakterze z Dory do Stanisławic.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 lutego.

Wśród rozpraw Izby francuskiej nad projektem o pretendentach jednemu z deputowanych, najmniej dotąd głośnych, prawie nieznanych po za kołami poselskiemi, p. Viette, powiodło się streścić i scharakteryzować sytuacyę tak wybornie, że słowa jego powinny zatrzymać się długo w pamięci społeczeństwa francuskiego, jak niektóre znane zdania Thiersa i Gambetty. P. Viette z godną najwyższego uznania otwartością wypowiedział wszystkie życzenia i zapatrywania tych republikanów, którzy pretendentów uważają za wyjętych z pod prawa, a nazwę pretendenta rozciągają na wszystkich w ogóle członków rodziny, która kiedykolwiek we Francyi panowała. Tu nie ma mowy o jurydycznych poglądach, powiedział p. Viette, tu rozstrzygają fakta i polityka.

Fakta i polityka! — oto dyrektywa stała i niewzruszona od pierwszych wybuchów wielkiej rewolucyi. Scięcie króla było faktem, cały późniejszy okres terroryzmu polityką, 18 Brumaire był faktem, panowanie autokratyczne za pierwszego cesarstwa polityką, Waterloo było także faktem, restauracya z reakcyą na każdem polu polityką, i t. d. i t. d. aż do 2go grudnia 1852, aż do 4 września 1870. Po tym ostatnim fakcie zaraz mogło nastąpić to, na co się dziś zanosi w sprawie pretendentów, ale polityka, kierowana dotąd przez mężów rozważnych i umiarkowanych, jak Thiers i Mac-Mahon, albo przenikliwych i popularnych, jak Gambetta, nie dopuściła do tego. Dziś polityka poszła innemi torami, a jeżeli z niej wyłoni się nowy fakt rewolucyjny, proskrypcya rodzin książęcych, będą dwie polityki: jedna prowadzona przez monarchistów w kraju a wspierana i podsycana przez pretendentów z po za granic kraju, druga kierowana przez radykałów, którzy osiągnąwszy cel swój w sprawie tak ważnej i drażliwej, nie będą znali kresu w dalszych wymaganiach. Obie polityki mogą doprowadzić do dalszych faktów nawet równocześnie, bo gdyby we Francyi radykalizm doprowadził do takiego faktu, jak w roku 1871 w Paryżu, to proskrybowani pretendenci bez wszelkich skrupułów zdecydowaliby się na powrót do kraju, już nie w skromnej roli współobywateli, gotowych do usług dla republiki, lecz z misyą ocalenia społeczeństwa, a więc z zamiarem stworzenia nowego faktu. Motywa prawne nie będą wchodzić w grę, bo obie strony ogłosiły się naprzód za stojące po za sferą prawa.

Cała rozprawa nad projektem o pretendentach obudzić musiała nawet tam, gdzie nie ubóstwiano Gambetty bezwzględnie i bezwarunkowo, to smutne przekonanie, że runął pierwszy i główny filar obecnej formy rządu. Przypuśćmy nawet, że książę Napoleon lub hr. Chambord byłby i za życia Gambetty wystąpił z manifestem. Jak prędko byłaby się uporała Francya z takim epizodem bez rozgłosu i bez niebezpieczeństw. Gambetta nietylko utrzymywał ład w Izbie, lecz co ważniejsza powagą swoją umiał zawsze chwilowe wzburzenie skoncentrować i niejako zneutralizować w pałacu bourbońskim. Gdy Gambetta stał na trybunie, gabinet nawet tak słaby jak Duclerca wydawał się odpowiednim a większość republikanów przedstawiała się jako karna armia. Dziś wszystko się rozbija i rozprzęga; republikanie oglądają się za jakąś dyrektywą i nie mogąc jej znaleźć, pozwalają co chwila komu innemu cisnąć się naprzód, narzucać się z nowemi hasłami i projektami. W tym chaosie, potęgowanym wszelkiemi drogami i środkami przez monarchistów, najsmutniejszą rolę odgrywa nowy gabinet, istna personifikacya ogólnej bezradności.

Sprawy krajowe.

(*Ordynacye wyborcze Izb handlowych*)

I.

(§) Od kilku lat już nietylko w Galicyi, lecz także i w innych krajach koronnych podnoszoną jest przy każdej sposobności potrzeba zreformowania Izb handlowo-przemysłowych. W lwowskiej Izbie handlowo przemysłowej pan Władysław Gubrynowicz już w r 1875 postawił wniosek zmiany ordynacyi wyborczej w tym duchu, aby klasa rękodzielników i przemysłowców więcej została uwzględnioną, tak w stosunku liczby członków sekcyi przemysłowej do liczby członków sekcyi handlowej, jak i w ugrupowaniu wyborców. W skutek petycyi rękodzielników i przemysłowców w tym samym duchu w roku 1876 do Sejmu wniesionej, sprawa ta stała się także przedmiotem rezolucyi, wzywającej rząd do inicyatywy w tej mierze. Obecnie otwartą została droga do praktycznego przeprowadzenia życzeń, jakie w tej mierze wyrażane bywają w każdej prowincyi pod wpływem stosunków i w skutek ich rozwoju. P. minister handlu bowiem, biorąc inicyatywę, do czego uprawniają go §§ 4 i 26 ustawy z 29 czerwca 1868 o Izbach handlowych, rozesłał do Izb handlowo-przemysłowych projekt nowej ordynacyi wyborczej z poleceniem, aby go wzięto pod rozwagę, i ułożone na tej podstawie nowe ordynacye wyborcze przedłożono ministerstwu handlu do zatwierdzenia.

W reskrypcie podnoszącym reformę p. minister handlu zaznacza przedewszystkiem, że obecnie obowiązujące ordynacye wyborcze Izb handlowo-przemysłowych nie odpowiadają już celowi swojemu, gdyż zawierają wiele postanowień niedostatecznych, niejasnych, po części nawet niezgodnych z ustawą a nadto pod niejednym względem wykazują luki, które w interesie instytucyi wypełnić należy. Mianowicie niedostateczne są postanowienia obecnie obowiązujących ordynacyj wyborczych o składzie komisyj wyborczych, o sposobie ogłaszania listy osób upoważnionych do wyboru w okresie reklamacyjnym, o sposobie dostarczania kart legitymacyjnych i o głosowaniu.

Projekt reformy nie ogranicza się jednak do tych zmian formalnej natury, lecz zaraz w dwóch pierwszych paragrafach określających skład Izby handlowo-przemysłowej i jej podział na sekcye podaje możność uwzględnienia specyalnych stosunków okręgu każdej Izby mianowicie jego rozwoju ekonomicznego, siły podatkowej, egzystencyi lub przewagi pewnych gałęzi przemysłu i t. d. I tak stanowi §. 1, że członkowie, których liczbę każda Izba ma oznaczyć w przedłożonym projekcie, dzielą się na sekcye, mianowicie na handlową i przemysłową a ewentualnie, gdzie zachodzi potrzeba, jeszcze i na górniczą. §. 2 określa a raczej pozostawia

---

3)

GWIAZDA

(Ciąg dalszy.)

Staruszek opowiadał dalej.

— Kiedy mi powiedziano, że to moja babcia.... za nic wierzyć nie chciałem. Całowałem jej usta blade, rączki drobne, pieściłem się jej złotemi puklami, mówiłem do niej ty bez uszanowania, nazywałem ją Linią zdrobniale, bo ta dziwna babunia — młodsza chyba od mojej matki — nosiła romantyczne imię Eweliny. Nie wyobrażałem sobie takiej babki, bo wiedziałem, jaką babka być powinna. Miałem przecie w domu babcię prawdziwą, starą, pochyloną, pieszczącą wnuczęta, dobrą, miłą, kochającą.... ale nie taką młodą i ładną, jak ta, którą w Jodłowicach poznałem.

Pan Jacenty przerwał nagle.

— Może chcesz herbaty? — zapytał.

— Nie.... nie; słuchać wolę.

Staruszek jednak widocznie był znużony... Twarz mu pałała, usta drżały, jakiś suchy kaszel głuchym odgłosem wydobywał się z jego piersi.

— Zaczekaj.... przyniosę herbaty, muszę usta odwilżyć.

I wyszedł, a ja marzyłem w cieple płynącem z kominka.

Blask płomieni, padający na gwiazdkę portretu zdawał się ją ożywiać, rozjaśniać, roziskrzać. Migotała jak istna gwiazda na niebie.

Pan Jacenty powrócił z dwoma filiżankami. Herbata wydała mi się lepszą i wonniejsza od pierwszej.

Staruszek usiadł znowu na Wirgiliuszu i Niesieckim i mówił dalej:

— Pewnego dnia, jakiś zamęt niezwykły zapanował w pałacu, zamęt, z którego zdać sobie sprawy nie mogłem. Powiedziano mi, że babcia chora, że muszę się cicho sprawować. Wieczorem wyszliśmy z nianią przed dom. Ona nuciła jakąś tęskną piosenkę, ja przy jej kolanach bawiłem się kamyczkami przeróżnych kształtów, oszlifowanemi prądem wody, kiedy jeszcze leżały na dnie wartkiego potoku. Były tam okrągłe, owalne, białe, płaskie, czworokątne, ciemne i kwadratowe, potrzaskane, świecące na pęknięciach żyłkami, błyszczącemi jak złoto lub srebro. Śliczna noc sierpniowa rozścielała szafiry na niebie, a gwiazdy, pełne ognia i blasków, coraz gęściej się na nie cisnęły, im bardziej bladły ostatnie smugi jasności na zachodzie. Nagle, jedna z nich zdawała się odrywać od stropu i lecić w przepaść bezdenną, gdzieś po za widnokrąg. Krzyknąłem i przycisnąłem się przerażony do niani... Zdawało mi się, że krzyk mój powtórzyło jakieś echo boleśniejsze, jęczące żałośnie w głębi pokoi pałacowych. „Co tobie dziecko?“ — spytała niania. — „Patrz.... patrz... gwiazdka z nieba spadła. Bonusia mówiła mi, że kiedy gwiazda spada z nieba, to na ziemi ktoś z drogich nam umiera!“ — „Rodzi się raczej — szepnęła poważnie i spokojnie podlasianka. — Gwiazdki umarłych wracają na niebo. Te zaś tylko spadają, które jako duszyczki wybrane, wstępują w nowe, rodzące się ciała. Nie każdemu danem jest być gwiazdą... I lepiej.... bo nie każdemu z tem dobrze.“ Powstała i rzekła: „Urodziła ci się pewno cioteczka Jacusiu.“ — To mówiąc, poczciwa niania wzięła mnie na ręce i zaniosła do sypialnego pokoju. Jęku owego bolesnego nie słyszałem więcej, ale kiedy przechodziliśmy duże, wysokie, ciemne, puste komnaty, zdawało mi się, że słyszę kwilenie niemowlęcia

Czułem, że ten ustęp opowiadania, to widocznie teorya pana Jacentego, teorya fantastyczna, mglista, dziwaczna fałszywa, na którą rozum ludzki się oburzał, ale nie śmiałem.... czy nie mogłem.... słowa przemówić, zaprzeczyć, tak się czułem roznerwowany, tak owładnięty tą historyą, w której pozornie nic się z sobą nie wiązało, a jednak, wszystko łączyło się w całość przykrą i męczącą. Gdybym teraz — w tym stanie, w jakim się znajdowałem — usłyszał skrzypienie śniegu pod stopami, rozpłakałbym się chyba

Lica staruszka, wydawały mi się teraz wypogodzone. Herbata, którą zwolna popijał, sił mu dodawała. Nie widział niezawodnie mego rozdrażnienia. Głos jego nabrał niezwykłego dźwięku. Zniżał go i podnosił uroczyście jak prorok natchniony, przemawiający do tłumów

— Nazajutrz dowiedziałem się, że babcia Ewelina umarła, a urodziła się ciocia Ewelina.... dano jej bowiem imię nieboszczki. W parę tygodni potem — po pogrzebie — opuszczając Jodłowice z matką i nianią, ujrzałem po raz pierwszy, przy pożegnaniach, dzieciątko bielsze od pieluszek i dostrzegłem na jego czole gwiazdeczkę promienną.... Kiedy wracaliśmy do domu, wychodziłem pod wieczór przed austerye, w których zatrzymywaliśmy się na noclegach i szukałem gwiazdki zmarłej babci w mnóstwie gwiazd, świecących na niebie. Nie mogłem jej odnaleźć. Pewno ta biała dusza utonęła w mlecznej drodze duchów wniebowziętych, wplecionych w świetlany gościniec nieśmiertelności.

Pan Jacenty spoczął chwilę, a potem mówił dalej.

— Nie myślę ci opowiadać mego życia szczegółowo; długa to i smutna historya Do gwiazd widzisz na ziemi jakaś moc magnetyczna ludzi przyciąga. Jeden biegun przyciąga a drugi odpycha. W tej nieustannej atrakcyi i odtrącaniu — dziś większem niż kiedykolwiek, bo coraz mniej gwiazd na naszym padole płaczu — walka światła z ciemnością pochłania promienie, ściera charaktery, niszczy dzieła i ich blaski. Tam, tylko w górze, policzonem mi będzie, co tu wycierpiałem.

Mimowoli oczy moje zwróciły się ku portretowi.

Spostrzegł to staruszek i wrócił do opowiadania.

— Stałem kiedyś we Florencyi przy *Palazzo Vechio*, pod posągiem Dawida-młodzieńca — pogrążony w przykrem dumaniu, bo już pomimo mej młodości fala życia, fala zawodów i rozczarowań pogrążała mnie nieraz w otchłani smutku i boleści. Czułem się znużony, nie pomnę już, jaką napaścią moralną, z którą nie mogłem ani walczyć, ani odpierać skrytych razów nikczemnego przeciwnika, władającego podłą bronią podstępu i zasadzki... kiedy nagle ujrzałem przed sobą pana Onufrego. W dziecinnej mojej pamięci rysował się on wynioślej. Snać i jego złamały lata i cierpienia, chociaż był wykuty z jednej bryły bardzo twardego głazu. Ramiona jego zgięły się, głowa pochyliła — ale w spojrzeniu i na twarzy malowała się duma bez granic i jakiś odcień surowości niezłomnej Za nim, o kilka kroków dalej, wstrzymywana widocznie co chwila nowością obrazów, przedstawiających się jej oczom, postępowała wolno dzieweczka cudna... z gwiazdą na czole. Rozglądała się ciekawie po placu, na którym wytworny smak artystyczny dawnych władców *miasta kwiatów* nagromadził tyle wspaniałych arcydzieł sztuki. To była ona. Odgadłem to po znamieniu promiennem i po podobieństwie do babci Eweliny. Czy była od matki swej piękniejszą?... Nie wiem. Wiem tylko, że skoro ją ujrzałem, już dusza moja do niej należała i stała się jej podobną. Tę chwilę pierwszego jej objawienia się w życiu mojem pamiętać będę do grobu.... O! i za grobem jeszcze.... Wiecznie!

Pan Jacenty powstał, wyprostował się, odmłodniał niemal, wyrósł jakoś dziwnie w moich oczach. Zbliżył się do portretu, skrzyżował ręce na piersiach i patrzył weń wzrokiem, w którym obłęd walczył z jakąś skrytą egzaltacyą.

(Dokończenie nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

każdej Izbie możność bliższego określenia kategoryi handlu i przemysłu należących do każdej sekcyi. W sekcyi handlowej i przemysłowej wyborcy dzielą się na trzy kategorye (ciała wyborcze). Pierwszą kategoryę stanowią wyborcy trudniący się handlem (przemysłem), którzy opłacają rocznie najmniej 100 złr. podatku (wielki handel i wielki przemysł). Do drugiej kategoryi należą w sekcyi handlowej kupcy, a w sekcyi przemysłowej przemysłowcy, którzy opłacają minimalną, w projektach każdej Izby dopiero oznaczyć się mającą kwotę podatku. W trzeciej kategoryi wyborców jednej i drugiej sekcyi zamieszcza ministeryalny projekt wszystkich innych wyborców, którym §. 7 al. 2 ustawy o Izbach handlowych z r. 1868 przyznaje prawo głosowania. Co do górnictwa stawia projekt alternatywę. Jeżeli która Izba uchwali ustanowienie osobnej sekcyi górniczej, to przedsiębiorcy tej kategoryi dzielą się na kategorye (ciała wyborcze) analogicznie według norm obowiązujących dla sekcyi handlowej i przemysłowej. Jeżeli zaś która Izba zatrzyma tylko dwie sekcye (handlową i przemysłową) to może przedsiębiorców górniczych albo rozdzielić między kategorye przemysłowców stosownie do opłacanego podatku, albo utworzyć z nich osobną kategoryę.

Czynności Rady Wydziału krajowego

za czas od 1 sierpnia po 31 grudnia 1882 roku.

Przeprowadzono likwidacyę majątku gminy m. Sambora tudzież dochodzenie przeciw tamtejszej zwierzchności gminnej i lustracyę gospodarstwa powiatowego w Żywcu.

Zatwierdzono uchwały rad powiatowych w Buczacu, Kałuszu i Trembowli w przedmiocie założenia powiatowych kas oszczędności.

Nadto w dziale spraw gminnych załatwiono 227 rekursów.

P. Witolda Lewickiego zamianowano bezpłatnym aplikantem Wydziału krajowego. Mianowano w oddziale rachunkowym: 1) rewidentami adjunktów pp. Żołkiewskiego Karola, Janikowskiego Tomasza, Sapałaczyńskiego Roberta, Urbańskiego Aurelego, Tarnawskiego Teofila, i Semetkowskiego Stanisława; 2) protokolistą asystenta p. Henryka Leopolda Hupczyca; 3) archiwistą asystenta p. Jakóba Gordona; 4) praktykantami dyurnistów pp. Artura Zimmermana, Kaczorowskiego Władysława, Jelonka Karola, Holukę Aleksandra, Terleckiego Włodzimierza, Sternada Henryka, Brzyskiego Wincentego, Engla Eugeniusza, Zawadzkiego Michała i ks. Franciszka Woronieckiego.

Rozdzielono dochód z funduszu szkół ludowych z r. 1872 między gminy, dając im na podstawie propozycyi władz szkolnych subwencye na budowę szkół ludowych.

Wydano certyfikaty szlachectwa: p. Ludwice z Leszczyńskich Janickiej; Hipolitowi Maryanowi, Waleryanowi Teodorowi, Stanisławowi Mikołajowi z Radruża Korabiewskim, książętom Ludwikowi i Aleksandrowi Radziwiłłom, Rudolfowi Lewickiemu, Franciszkowi Krzyżanowskiemu, wreszcie Teofilowi Michałowi i Teofilowi Milonowi Jasienickim.

Zamianowano inspektorami dróg krajowych: p. Romana Bastgena inspektorem drogi kr. Lwowsko-Rohatyńskiej w powiecie Bobreckim; p. Ludwika Zbyszewskiego inspektorem drogi Lwowsko-Rohatyńskiej; p. Franciszka Rościszewskiego inspektorem, a p. Antoniego Piątkowskiego zastępcą inspektora nowo wybudowanej drogi krajowej Smykowce-Suchostaw w powiecie Tarnopolskim, wreszcie ks. gwardyana Wincentego Pohońca mianowano inspektorem drogi krajowej Żółkiewsko-Krystynopolskiej. Pełniącego czasowo obowiązki konduktora p Stanisława Darowskiego zamianowano konduktorem 2 klasy.

Uchwalono zamknięcie rachunków z przychodów i wydatków drogowych za rok 1881. C. k. Namiestnictwu oznajmiono, iż Wydział krajowy nie zamierza przedstawiać wys. Sejmowi wniosku na uznanie za drogi krajowe dróg rządowych, mianowicie drogi z Proszówki do Sierosławic, tak zw. drogi Łobzowskiej i ramienia Wielickiego.

Uchwalono przedłożyć przyszłemu Sejmowi wniosek w sprawie wymierzenia pięcioleci dla inżynierów okręgowych i konduktorów. Odniesiono się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa o republikacyę przepisów o pielęgnowaniu drzew przy drogach publicznych, kładąc nacisk na pożyteczność sadzenia drzew owocowych.

Przedstawiono wys. Sejmowi wnioski udzielenia następujących koncessyj mytniczych: 1) Wydziałowi pow. w Nisku na o mycenie nowo wybudowanej drogi z Jeżowego na Rudnik do Krzeszowa; 2) Wydziałowi pow. w Dąbrowej dla dróg powiatowych Dąbrowa-Zabno Otfinów i Szczucin-Otałęż; 3) gminie i obszarowi dw. w Brzozdowcach od mostu na Wiśniowcu; 4) Wydziałowi pow. w Sanoku od mostu w Ładzinie na drodze pow. Rymanów-Huczów; 5) Wydziałowi pow. w Trembowli dla drogi powiatowej z Trembowli do Budzanowa; 6) Wydziałowi pow. w *Białej* dla drogi powiatowej Międzybrodzkiej; 7) obszarowi dworskiemu w Wiśniowej od mostu na Krzyworzece; 8) obszarowi dworskiemu w Przeworsku od przewozu na Wisłoku w Korniaktowie. Prośbie gminy Kałusza o przedłożenie wys. Sejmowi wniosku na udzielenie koncessyi do poboru myta kopytkowego odmówiono.

Odniesiono się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w sprawie wyjednania zasiłku państwowego na utrzymanie drogi Dolińsko-Węgierskiej. Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie oznajmiono, iż Wydział krajowy gotów jest udzielić subwencyę na przełożenie części drogi pow. Rzeszowsko-Strzyżowskiej, jeżeli rada powiatowa wspólnie z c. k. rządem pokryją dwie trzecie projektowanych kosztów.

Wydziałowi pow. w Jaworowie oznajmiono, że Wydział krajowy gotów jest dać subwencyę w kwocie 10.000 zł. na budowę drogi z Jaworowa do Sądowej Wiszni, jeżeli reszta kosztów znajdzie pokrycie.

Wydziałowi pow. w Limancwej udzielono 700 zł. w. a. subwencyi na rekonstrukcye na drodze pow. Kamionecko-Stopnickiej, spowodowane klęskami elementarnemi.

Prośbie wydziału pow. Czortkowskiego o budowę drogi dojazdowej z Budzanowa do stacyi kolei, jeszcze stale nieoznaczonej, odmówiono.

Delegatami Wydziału krajowego do komisyi rewizyjnej dla zbadania projektu kolei transwersalnej mianowano p. Stanisława Kluckiego, prezesa rady powiatowej w Białej; na przestrzeni między Żywcem a Mostami, p. dr. Gustawa Romera posła na Sejm krajowy, prezesa rady powiatowej w Nowym Sączu, i p. Tadeusza Romera, wiceprezesa Rady pow. Limanowskiej, na przestrzeni między Żywcem a Nowym Sączem, p. Karola Rogawskiego na przestrzeni Zagórz-Grybów; wreszcie na przestrzeni ze Stanisławowa do Husiatyna, z powiatu Stanisławowskiego, Tłumackiego i Buczackiego p. Stanisława Matkowskiego, posła na Sejm krajowy, z pow. Czortkowskiego p. Mikołaja Wolańskiego, posła na Sejm krajowy, z pow. Husiatyńskiego p Erazma Wolańskiego, posła na Sejm krajowy.

Przedstawiono wys. Sejmowi wniosek w sprawie urządzenia poczekalni na przystanku kolejowym w Zarwanicy.

W skutek uchwały wys. Sejmu rozpoczęto rokowania z c. k. rządem co do budowy kolei żelaznej z Rzeszowa do ujścia Sanu, oraz z c. k. rządem, korporacyami i stronami interesowanemi co do budowy kolei ze Lwowa do Rawy.

Uchwalono oświadczyć c k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy zgadza się na uznanie drogi od stacyi kolejowej w Kamienobrodzie do gościńca rządowego Jaworowskiego za dojazd kolejowy.

W wykonaniu uchwały wys. Sejmu wdrożono rokowania z reprezentacyą pow. Sandeckiego i stronami interesowanemi, celem uznania drogi z Piwnicznej do Szczawnicy za dojazd kolejowy

Odniesiono się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa o poczynienie kroków, ażeby główna stacya kolei Jarosławsko-Sokalskiej urządzoną została na terytoryum miasta Jarosławia.

Petycyę Sejmową wydziału pow. Brodzkiego o potrzebie uregulowania stosunków towarzystw kolejowych do właścicieli gruntów sąsiednich udzielono z poparciem c. k. Namiestnictwu.

Przedłożono wys. Sejmowi sprawozdanie o ubezpieczeniu brzegów Sanu w Ulanowie.

Oznajmiono c. k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy gotów jest udzielić 3120 zł. subwencyi na regulacyę rzeki Stryja pod Hnizdyczowem, jeżeli zawiązaną zostanie spółka wodna, zabezpieczająca pokrycie reszty kosztów tej regulacyi, oraz wykonanie niektórych dodatkowych robót konserwacyjnych za potrzebne uznanych.

W wykonaniu uchwały wys. Sejmu przystąpiono do rokowań z c. k. rządem co do funduszów, które ze skarbu państwa corocznie wyznaczyć się mają na regulacyę rzek za spławne nieuznanych, oraz co do udziału władz autonomicznych na ocenienie potrzeb, układanie preliminarzy i wykonanie robót regulacyjnych.

W skutek uchwały wys. Sejmu assygnowano spółce wodnej w powiecie Mieleckim 1.500 zł. na koszta z zawiązaniem tej spółki połączone. (C. d. n.)

Rada państwa.

(*CCLXI posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 30 stycznia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie po godzinie 11. Nowo wybrany poseł Hulimka składa przyrzeczenie na konstytucyę. Pos. Rajski przedłuża swój urlop

Od rządu wniesiono projekt ustawy o *stanowisku i zakresie działalności Izby obrachunkowej*, tudzież projekt o kredycie dodatkowym do preliminarza na r. 1883 w ilości 101.200 zł. na wspomaganie rodzin rezerwistów pozostających w południowej Dalmacyi i na terytoryum okupacyjnem

Pos. Hallwich składa na stole prezydyalnym wniosek o wezwanie rządu, aby wniósł projekt reformy ordynacyi o cłach i monopolach z dnia 11 lipca r. 1835.

Pos. Hewera interpeluje przewodniczącego komisyi petycyjnej, co się dzieje z petycyami z Czech o zwolnienia podatkowe z powodu nieurodzajów.

Pos. Ruczka jako zainterpelowany odpowiada, że komisya petycyjna przekazała je podatkowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się nasamprzód pierwsze czytanie wniosku Matusza o utworzenie oddzielnych Izb przemysłowych.

Pos. Matusz uzasadnia swój wniosek. Wedle dzisiejszej organizacyi Izb handlowych mniejsi przemysłowcy nie mogą widzieć w nich swojej reprezentacyi, gdyż do sekcyi przemysłowej należą także reprezentanci wielkiego przemysłu i górnictwa, których interesa są wręcz sprzeczne z interesami mniejszego przemysłu, z czego płynie dużo złego, dużo niechęci. Jedynym na to sposobem jest wyłączenie mniejszego przemysłu z Izb handlowych, czego na zgromadzeniach przemysłowych niejednokrotnie się domagano. Mowca żąda także rewizyi ustawy o Izbach handlowych, szczególniej ich prawa wyborczego. Przewidując zarzut, że rozdzielenie Izb handlowo przemysłowych na osobne handlowe i przemysłowe sprzeciwia się jedności interesów stanu handlowego i przemysłowego, mowca poczytuje go za niesłuszny, bo równem prawem możnaby mówić o jedności interesów przemysłowców a robotników, lub przemysłowców a rolników. Pod względem formalnym mowca żąda, aby wniosek jego przekazano komisyi przemysłowej.

Do głosu zapisali się: przeciw wnioskowi pp. Fryd. Süss, Gomperz i Plener; za wnioskiem pp. Jahn, Löblich, Adamek, Wurm, Schindler, Tonner i Grocholski.

Pos. Fryd. Süss sprzeciwia się wnioskowi, wywodząc, że już przy wydawaniu postanowień z r. 1848 i 1850 uznawano nierozłączność interesów handlu a przemysłu. W r. 1868 narady do tego samego doprowadziły rezultatu. Izby handlowo-przemysłowe są czemś więcej od stowarzyszeń, za jakie preopinant je uważa. W innych krajach mali przemysłowcy wiedzą dobrze, że w Izbach handlowo przemysłowych mają reprezentacyę, która najżarliwiej broni ich interesów. Ze wszystkich tych względów należałoby nie tykać się instytucyi zasłużonej. Mowca dowodzi dalej, że z utworzenia osobnych Izb przemysłowych powstaną dla przemysłowców znacznie większe cieżary, i oblicza, że w Dolnej Austryi ciężary te wzmogą się o sześćkroć. Mowca uderza na ministra handlu za wydanie pewnego rozporządzenia do Izb handlowych, które jest przekroczeniem kompentencyi władzy administracyjnej, bo należy do ustawodawstwa.

Pos. Jahn omawia obszernie zmiany, które zaszły w Czechach wskutek przeobrażenia się kraju z rolniczego na przemysłowy, za czem ostatecznie poszedł upadek stanu średniego, który można ratować tylko nadaniem mu osobnej reprezentacyi interesów. Szczególniej, odkąd kapitalizm stracił charakter pożądanego czynnika ekonomicznego, a stał się potęgą często zgubnie wpływającą na dobrobyt, upadają klasy, które najmiej posiadają siły odpornej, t. j. klasy średnie. Każde państwo powinno usuwać nierównowagę między czynnikami ekonomicznemi, mianowicie przewagę kapitału nad przemysłem mniejszym. Do tego potrzeba zorganizowania stanu przemysłowego, tak żeby mógł dopilnować interesów swoich. Z tego stanowiska mowca oświadcza się za wnioskiem.

Pos. Gomperz w wywodzie podobnym do wywodu Süssa oświadcza się przeciw wnioskowi Matusza. Omawiając czynności Izb handlowo-przemysłowych, jak wpływanie na politykę celną i handlową, na ordynacyę przemysłową, na sprawy targowe, na urządzanie wystaw, na statystykę przemysłową i t. d., mowca dowodzi, że traktowanie tych spraw w dwóch Izbach będzie niepodobieństwem. Rozdział Izb handlowo-przemysłowych wyjdzie tylko na niekorzyść stanowi przemysłowemu; albowiem wpływ na wszystkie sprawy wielkie i ważne pozostanie się wyłącznie Izbom handlowym, podczas gdy Izby przemysłowe żadnego wpływu mieć nie będą, gdy tymczasem dziś stan przemysłowy uczestniczy w wszystkich czynnościach Izb handlowo-przemysłowych. Mowca także polemizuje przeciw wspomnianemu przez pos. Süssa rozporządzeniu ministra handlu w sprawach wyborczych.

Pos. Loeblich zwalcza wywody swoich kolegów z lewicy. Nie pojmuje mianowicie, jak mogli przedstawiać Izby handlowe jako gorliwe opiekunki mniejszego przemysłu, a na dowód, że nigdy niemi nie były, przytacza długi szereg grzechów, których Izby handlowo dopuściły się wobec stanu przemysłowego. Ponieważ preopinanci z lewicy dopatrywali się w wniosku Matusza także strony politycznej, o ile Czesi spodziewają się zyskać kilka głosów w sejmie i w Radzie państwa, przeto mowca oświadcza, że nie obawia się, żeby Izby handlowe w Wiedniu, Bernie, Gradcu i Lincu nie miały nadal także wybierać tylko Niemców; a choć w Czechach Czesi uzyskają kilka głosów, niekorzystny ten dla Niemców skutek nie może równać się korzyściom wynikającym dla stanu przemysłowego z nadania mu reprezentacyi. Podobnemi więc pobudkami politycznemi w sprawie tej powodować się nie trzeba. Chodzi tu zaś nietylko o rzemieślników, lecz także o znaczną część stanu kupieckiego. Mowca oświadcza się za wnioskiem Matusza, który znamienicie popiera intencye noweli do ustawy przemysłowej Stan przemysłowy bardzoby się zasmucił, gdyby wykonanie noweli złożono w ręce teraźniejszych Izb handlowych. (*Głośne protesty* z lewicy.) Gdyby nie ziściły się nadzieje przywiązywane do noweli, a dzisiejsza organizacya Izb handlowo-przemysłowych pozostała nadal takaż sama, słusznie jej przypisywanoby winę doznanego zawodu. (*Brawo* ze skrajnej lewicy.)

Za wnioskiem Matusza zapisał się jeszcze do głosu poseł Tilszer, ale na wniosek posła Krofty zamknięto dyskusyę.

Ostatni z zapisanych z lewicy poseł Plener w bardzo długiem przemówieniu dowodzi ścisłego związku między handlem a przemysłem; związek ten rozerwać się nie da, bo jedno drugie uzupełnia. Znaczy to poprostu łudzić rzemieślników, obiecując im, że podobnemi środkami uczyni się im przysługę. Nic nie powstrzyma upadku samodzielnego mniejszego przemysłu, bo taki to już prąd w całym świecie, że przemysł wielki zabija mniejszy; a już to jest dobrodziejstwem, że bierze go w swe posługi. Państwo powinno dopatrywać się swego interesu w osłanianiu tego, co żywotne i co przedstawia się jako interes ogółu, nie tego, co na upadek skazane i w czem interes mają tylko jednostki. Z tego wynika potrzeba jednej korporacyi jako reprezentantki wszystkich gałęzi i interesów produkcyi, nie zaś rozdziału. Rozdział zaszkodzi tylko całości, a nie będzie z korzyścią dla cząstek. Rozdział pozbawi Izby handlowo-przemysłowe znaczenia, które dotąd było wielkie. Austrya może poszczycić się swojemi Izbami handlowo-przemysłowemi, które wytwarzały niezawisły stan mieszczański, podczas gdy instytucye w myśl wniosku Mattusza będą wytwarzały tylko powolne narzędzia rządu. Izby handlowo-przemysłowe okazały się doskonałą szkołą polityczną, czem nowe Izby przemysłowe nie będą, bo mniejszy przemysł nie posiada dostatecznej po temu inteligencyi. Mowca oświadcza imieniem lewicy, że głosować będzie przeciw przekazaniu wniosku komisyi.

Zapisani do głosu posłowie z prawicy wybrali mowcą generalnym pos. Adamka, który wśród polemicznego wywodu przeciw mówcom z lewicy w imieniu pos. Grocholskiego zdaje oświadczenie następujące: Posłowie Polacy głosować będą za przekazaniem wniosku komisyi, poczytują sobie jednak za obowiązek oświadczyć, że z tego nie należy wnosić, jakoby zgadzali się na całą osnowę wniosku. Głosować będą za przekazaniem rzeczy komisyi dlatego tylko, że sami także uznają potrzebę zreformowania przepisów o Izbach handlowo-przemysłowych i nadania stanowi przemysłowemu stosowniejszej reprezentacyi.

W głosowaniu przekazano wniosek Mattusza stosownie do żądania jego komisyi przemysłowej. Cała lewica z bardzo nielicznemi wyjątkami wraz z klubem Coroniniego głosowała przeciw temu.

Następuje ustne sprawozdanie komisyi kolejowej, przez pos. Kozłowskiego o zmodyfikowanym projekcie rządowym co do dróg kolei Podkarpackiej. Komisya zgadza się na modyfikacyę, żeby w miejsce linii Żywiec-Mosty położyć linię Żywiec-Czacza, i stosownie do tego obniża kredyt z 13 na $11\frac{1}{2}$ miliona.

Bez dyskusyi uchwalono ustawę tę w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Pos. Herbst i 118 towarzyszy wnosi interpelacyę do prezesa gabinetu w sprawie zakazu sprzedawania dzienników tutejszych *Tagblattu* i *Vorstadt Ztg.* po trafikach. Interpelacya zapytuje: 1) z jakich przyczyn rząd odwołał pozwolenie udzielone pismom rzeczonym na sprzedaż po trafikach? 2) w jaki sposób rząd myśli pogodzić to z ustępem 5tym §. 3go ustawy prasowej?

Nakoniec od rządu wniesiono jeszcze projekt ustawy o obronie krajowej w zastosowaniu do ustawy o sile zbrojnej.

Koniec posiedzenia o godzinie 4. Następne w sobotę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stronnictwa rewolucyjne i republika).

Journal des Débats podaje następujących kilka szczegółów o zabiegach stronnictw rewolucyjnych we Francyi:

Rewolucyjno - socyalistyczna federacya obmyśliła na dzień 28 stycznia wielki turniej polemiczny, który się miał odbyć w Paryżu w sali Lévis. Aranżerowie rozesłali zaproszenia między innemi do pp. de Mun, biskupa Freppel, Leona Say, Cassagnaca, Spullera, Naqueta, Clémenceau, Mareta i Pressensé. Dyskusya miała się toczyć o kwestyach politycznych i socyalnych przy współudziale znanej „obywatelki" Luizy Michel, Guesde i innych znakomitości rewolucyjnych i socyalistycznych.

P. Leon Say otrzymał list następujący:

„Uważamy, że w tych pełnych zawikłań czasach byłoby nietylko wielce zajmującem, ale może nawet obowiązkiem, ażeby się starły zdania wszelkich stronnictw i wyszły na jaw zapatrywania na kwestye filozoficzne, polityczne i społeczne W tym duchu postanowiło silne w swych zasadach stronnictwo robotników odbywać odczyty i dyskusye publiczne, na które zaprasza wszystkich mężów bez względu na ich zapatrywania, skoro ich tylko stronnictwa uważają za ludzi talentu. Dlatego ośmieliliśmy się, panie, wypisać i twoje nazwisko na programie mając nadzieję, że nie odmówisz swego udziału. Najbliższe zgromadzenie odbędzie się dnia 28 stycznia w sali Lévis na Batignolles - Monceaux. Przyjm pan i t. d. Podpisany sekretarz wydziału stowarzyszenia robotników, funkcyonującego jako filia paryska rewolucyjno - socyalistyczna".

P. Leon Say odpowiedział na wezwanie następującym listem:

„Odebrałem zaproszenie do wzięcia udziału w zgromadzeniu, na które mnie w imieniu robotników zapraszacie. Nie mogę przyjąć tego wezwania. Postąpiliście niesłusznie wypisując moje nazwisko na programie i sądząc, że mogę być rzecznikiem polityki wrogiej republice. Starałem się przyczynić do utrwalenia republiki i nie znam dla Francyi żadnej innej przyszłości jak w republice. Staram się bronić jej przeciw trzem wielkim nieprzyjaciołom wszystkich republik: przeciw prawom wyjątkowym, samowoli i dyktaturze".

(Intransygenci irlandzcy).

Dzienniki angielskie zajęte są jeszcze wyborem deputowanego w Mallow, gdzie przeparto, jak donosiły telegramy, wybór p. O'Brien Rezultat ten jest bardzo niemiłym objawem dla członków rządu, którzy byli przekonani, że po części pod wpływem nowych ustaw agraryjnych, a po części przy pomocy surowego wykonywania praw wyjątkowych, zmieniła się sytuacya w Irlandyi na lepsze. Mallow nie należy do okręgów bez znaczenia, jak ubogie okręgi Mayo lub Galway, gdzie fenianie byli prawie wyłącznymi panami położenia. Okręg Mallow, jakkolwiek mieszkańcy jego podzielali bezwarunkowo zapatrywania Parnella, zaliczany był jednak do umiarkowanych. Mniemano tedy, że najświeższe odkrycie spisków w Dublinie wywrze wpływ pognębiający na stronnictwo nieprzejednane, że w ogóle straci ono zupełnie powagę, a umiarkowane żywioły decydować będą o ruchu wyborczym. Tymczasem dzień 26 stycznia przekonał, jak to przyznają same organa angielskie, że i w „takich miastach jak Mallow, gdzie nędza i głód nie mogą być pobudkami do zbrodni przeciw rządowi i klasom posiadającym, odzywa się jednak głośno uczucie nienawiści przeciw rządowi angielskiemu w Irlandyi."

W wyborach na jednego członka parlamentu Izby niższej stawało w dniu 26 stycznia w Mallow dwóch kandydatów stronnictw przeciwnych. Byli nimi O'Brien i p. Naish, zwolennik liberalnego stronnictwa, którego jedynym grzechem było to, iż piastował raz urząd obywatelski z ramienia rządu. Pierwszy kandydat znany jest jako redaktor dziennika *United Ireland*, odznaczającego się najgwałtowniejszemi wycieczkami przeciw rządowi i wszystkiemu co angielskie, oraz przeciw unii Anglii z Irlandyą. Niedawno jeszcze hasła do wojny domowej w *Unit. Irel.* były tak nieumiarkowane, że prokuratorya państwa widziała się zniewoloną postawić p. O'Briena w stan oskarżenia. Wezwanie do odpowiedzialności przed trybunałem otoczyło p. O'Briena w oczach wyborców aureolą męczeństwa za sprawę irlandzką. Gdy przyszło do wyborów, stronnictwo narodowe zaczęło wszechstronną agitacyę za swoim kandydatem. O'Brien proklamowany był przez stronnictwo narodowe jako reprezentant wolności i niezawisłości Irlandyi, gdy równocześnie przeciwnego kandydata traktowano w odezwach jako niewolnika cudzoziemców, jako narzędzie obcego plemienia. O'Brien zyskał 161 głosów, Naish tylko 89. Jeszcze w roku 1880 ten sam kandydat odniósł zwycięztwo współzawodnicząc z autonomistą Kellym; który otrzymał wówczas tylko 72 głosów. Wybór w Mallow poczytują w Anglii za pogorszenie się stosunków dla gabinetu p. Gladstona w Irlandyi.

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielał w ubiegły poniedziałek posłuchania, na którem znajdowali się obok innych osób JE. hr. Ludwik Wodzicki, gubernator Banku krajów koronnych; hr. Mieczysław Ledochowski i członkowie komitetu balu polskiego c. k. podkomorzy hr. Roman Potocki, dr. Antoniewicz i malarz Tadeusz Rybkowski.

= **Na obiedzie dworskim** znajdowali się w poniedziałek w gronie innych dostojników i członków arystokracyi pp. hr. Józef Baworowski i hr. Karol Mier.

= **P. Celestyn Sozański**, właściciel dóbr Kornalowice, wybrany został członkiem Rady powiatowej samborskiej z grupy większych posiadłości.

(—) **P. Feliks Wojnarowski** uzyskał dnia 26 stycznia stopień doktora praw na wszechnicy Jagiellońskiej.

(—) **Bal lekarzy.** Biuro komitetu balu lekarskiego otwarte jest w kasynie miejskiem dziś i jutro od 11 do 2 godziny, zaś pojutrze, dnia 3 lutego, od 11 do 8 wieczór.

(—) **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się pojutrze, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p Wexa „O ogrzewaniu wozów kolejowych "

— **W stowarzyszeniu rękodzielników** „Gwiazda" jutro, w piątek, o godzinie 4 po południu p. Władysław Zawadzki będzie miał odczyt „O zamku wawelskim", na który wydział stowarzyszenia członków z rodzinami zaprasza.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. C. z pomieszkania trzy surduty, dwie pary spodni i pięć kamizelek. — Odebrano trzy ciężarki wagowe od podejrzanej osoby. — Złożono w policyi kufer szarem płótnem obity w dobrym stanie, prawdopodobnie komuś skradziony.

⁂ **Ofiary zimy.** W skutek zmarznięcia utracili życie włościanin i włościanka z Załukwi, w powiecie stanisławowskim, Antoni Pojasek i Marya Kruk. W gminie tego samego powiatu Wołczkowie zginął w skutek zaczadzenia we własnej chacie gospodarz Maciej Nowak. Innych członków jego rodziny, którzy również ulegli zaczadzeniu, zdołano jeszcze przywrócić do życia.

⁂ **W przystępie obłąkania** żona gospodarza Zmory w Kaczanówce, w powiecie skałackim, licząca lat 47, nożem zabiła swoje trzytygodniowe niemowlę a następnie przez poderznięcie gardła sobie odebrała życie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: pod Duisseldorfem badacz dziejów Westfalii Antoni Fahne, w 78 roku życia; w Brukseli b. naczelny redaktor *Norda* François Pergameni; w Bangkoku były regent państwa Siamu Somdecz-Chan-Fia-Surriwougse, przeżywszy lat 77.

— **Stanley,** słynny podróżnik afrykański, ponownie podjął wielką wyprawę naukową w głąb Afryki. Z końcem grudnia wyruszył z Zanzibaru w towarzystwie 300 murzynów i udał się przedewszystkiem nad rzekę Congo.

— **Pałac książąt Sforza-Cesarini** w Rzymie, w większej części zgorzał w nocy na 26 b. m. Księżna sama ledwie uszła z życiem, tylko bowiem zdołała zarzucić coś na siebie i pochwycić szkatułkę z najcenniejszemi brylantami, a już runęła powała sypialni, którą opuściła. Z przestrachu rozchorowała się księżna. Pomiędzy spalonemi przedmiotami i zabytkami znajdowały się własnoręczne listy papieża Sykstusa V. Stratę oceniają ogółem na 200.000 zł. Powodem pożaru miało być niedbalstwo służby, która nie zgasiła należycie ognia na kominie. Już w przeszłym roku był w pałacu Sforza-Cesarinich pożar z tego samego powodu.

— **W ogrodzie zoologicznym** w Berlinie, przed kilku dniami słoń, dotychczas zawsze spokojny i łagodny jak dziecko, rzucił się na jednego z dozorców, pochwycił go swą trąbą i uderzywszy kłem zabił na miejscu. Słoniowi temu na chwilę przedtem rzucono pod ścianę klatki na pokarm siano, a że ów dozorca, wszedłszy do klatki przesuwał się właśnie między ścianą a pożerającem swe śniadanie zwierzęciem, być może, iż słoń podejrzewał go, że chce mu zabrać siano i obawa ta tak go rozdrażniła, że się rzucił na człowieka. Biedny dozorca zginął na miejscu; pomoc, jakiej mu udzielono natychmiast, była bezskuteczną.

— **Rodzinie samojedów,** popisującej się obecnie w Berlinie, przybył niedawno nowy członek, który w sobotę został ochrzczony mimo, że cała rodzina żyje jeszcze w pogaństwie. Chrzest odbył się w kaplicy prawosławnej ambasady rossyjskiej, a ojcem chrzestnym młodego Samojedy był konsul generalny rossyjski. Nowo ochrzczonemu nadano imiona Waśko Bogdaszyn. Swoją drogą rodzice Waśki jednocześnie wyprawili uroczystość ofiarną na cześć swojego bożka „Zjadeca", którego wożą z sobą wyrzeźbionego w drzewie.

— **Wypadek kolejowy.** Przedwczoraj między godziną 12 i 1 w południe w pociągu osobowym zdążającym z Sosnowca do Warszawy, między stacyą Radomskiem a przystankiem Kamińskiem wykoleił się wagon osobowy klasy I. i II. Powodem było pęknięcie obręczy na jednem z kół, skutkiem czego cały wagon wyskoczył z szyn, pochylił się i wlókł się po pokładach, sprawiając straszny łoskot. Można sobie wyobrazić przerażenie pasażerów. Żaden z nich jednak nie stracił przytomności, lecz wszyscy rzucili się do linki sygnałowej. Ostrzeżony w ten sposób o niebezpieczeństwie maszynista starał się natychmiast pociąg zatrzymać, co mu się też w niespełna minutę udało. W fatalnym wagonie znajdowało się czterech mężczyzn i jedna kobieta, oraz konduktor, właśnie na chwilę przybyły. Miejscowość. na której wypadek ten się wydarzył, jest nasypem kolejowym, z głębokiemi po bokach rowami. Zgadzają się też wszyscy, że gdyby nie natychmiastowy alarm pasażerów, a zwłaszcza pp. Z. urzędnika i G. kupca z Katowic, pociąg cały, mający kilkanaście wagonów, byłby za chwilę musiał spaść z nasypu w przepaść. Skutkiem tego wypadku uszkodzony został most na parowie, do którego właśnie pociąg ten się zbliżał. Pan G. zaś ciągnąc za linkę sygnałową, skaleczył sobie rękę. Pociąg opóźnił się w przybyciu do Warszawy o godzin 2 minut 15.

— **Wspomnienie nieszczęśliwej wyprawy** polarnej statku *Jeannette* odżyło znowu, znaleziono bowiem jeszcze zwłoki niektórych jej uczestników. Donosi o tem następujący telegram z Jakucka, w północnej Syberyi: Od chwili, kiedy wyruszyła ztąd nowa wyprawa z rozporządzenia redaktora nowojorskiego *Heralda* p. Benetta, aby zająć się odszukaniem zwłok porucznika Cheppa, żadnej dotychczas nie mieliśmy tu o niej wiadomości. Udział w tej wyprawie brali pp. Garner, Schütz i Hunt, oraz mały orszak służby. Z Jakucka wyruszyła wyprawa w czerwcu roku zeszłego. O los jej zaczęto już obawiać się na seryo, a gubernator jakucki w końcu października wysłał oddział kozaków, zaopatrzony w odpowiednie zapasy na odszukanie śmiałych Amerykanów i z poleceniem, aby kozacy przeszukali dobrze okolice położone głównie w kierunku ujścia Leny. Już jednak w dniu 22 listopada przybył do Jakucka porucznik Hunt z częścią drużyny i przywiózł z sobą znalezione zwłoki korespondenta *N. J. Heralda*, Collinsa, który z głodu i mrozu umarł w październiku r. 1881 jednocześnie zapewne z kapitanem *Jeannette'y*, Delongiem. Hunt opowiada, że towarzysze jego, Garner i Schütz pozostali u przylądka Bykowego i że postanowili wzdłuż brzegu morskiego posuwać się ku ujściu Leny w nadziei odnalezienia łodzi lub jakichkolwiek innych śladów porucznika Cheppa. W ten sposób zamierzali dotrzeć aż do przylądka, najbardziej wysuniętego ku północy około ujścia Leny, mianowicie do miejsca, gdzie naczelnik rossyjskiej wyprawy astronomicznej porucznik Jurgens wybudował spostrzegalnię arktyczną. Garner i Schütz zapewne odwiedzą astronoma rossyjskiego i odpoczną w jego schronisku. O swoich losach podał Hunt na razie tylko najważniejsze szczegóły. Płynąc Leną z towarzyszami, przetrwał w lipcu straszną burzę, która groziła im zagładą. Około końca sierpnia już zaczęły się silne mrozy, które wzmagały się z dniem każdym i tem były dotkliwsze, że w okręgu jakuckim, który bezpośrednio przedtem przebywali, śnieg nie padał wcale, nie byli więc jeszcze oswojeni z zimnem. Z powrotem do Jakucka podróżnicy od samego Wierzcholeńska musieli iść pieszo pustkami kamienistemi. Zwłoki Collinsa przywiezione zostały do Jakucka w stanie, w jakim je Hunt znalazł, t. j. z bosemi nogami, zgiętemi w kolanach, z głową obwisłą w tył, ustami otwartemi. Nieboszczyk w ostatnich chwilach życia był bardzo wychudły, a cerę miał barwy prawie cynamonowej. Zdaje się, że biedny Collins w strasznych cierpieniach zakończył życie. Oprócz jego trupa znalezione zostały także zwłoki jednego z majtków *Jeannetty*. Hunt, Garner i Schütz w bieżącym miesiącu zjechać się mieli w Jakucku i ze znalezionemi zwłokami udać się na Petersburg do swojej ojczyzny. Czy im się powiodło wszystko, jak układali, dowiemy się dopiero za dwa miesiące.

Kartografia w Austryi

Mittheilungen des k. k. Militär - geographischen Institutes. Tom. 1 1881. Tom. 2 1882. Wien.

I.

Od wielu lat używają mapy wojskowe monarchii austryackiej znakomitej sławy w całej Europie, na wielu wystawach powszechnych i kongresach międzynarodowych otrzymały one najwyższe odznaczenia i nagrody, od dziesięciu lat w tysiącach egzemplarzy rozchwytuje je ludność, zarówno wschodniej jak i zachodniej połowy państwa, a przecież mało kto z posługujących się niemi wie dokładnie, jak i gdzie one powstają, mało kto zna autorów i podstawy naukowe, na których się opierają.

Właściwością jest specyalnej mapy, tak w Austryi jak i w innych krajach Europejskich, iż nie posiada ona okładki, na której tytuł i nazwisko autora najpierw wpadałyby w oko nawet najobojętniejszemu czytelnikowi, nie zniewalając go do odwrócenia karty tytułowej i zdawania sobie dopiero sprawy z treści przedmiotu. Każdy pojedynczy arkusz mapy specyalnej, których kilkaset zaledwie składa się na całość obszaru państwa, opatrzony nic nie mówiącą liczbą porządkową i nazwiskiem najwybitniejszej miejscowości obszaru, z góry już natrafia na dobrą wiarę i zaufanie całego ogółu publiczności, która jakkolwiek nie zna autora i sposobu powstania, ma silne przekonanie, że każda mapa wojskowa musi być dobrą i dokładną. O ile takie uprzedzenie korzystne jest dla każdego utworu ręki lub myśli ludzkiej, o tyle podobne bezautorstwo i bezimienność mapy wojskowej szkodliwem jest dla jej rozpowszechnienia się i zainteresowania ogółu, który korzystając nie w tysiącach ale w dziesiątkach lub setkach tysięcy egzemplarzy mógłby dopiero wyzyskać odpowiednio cały materyał podany mu w jednym arkuszu mapy specyalnej.

Ogół publiczności nie zna przedewszystkiem planu, według którego publikacya mapy specyalnej następuje, nie widzi postępu robót przygotowawczych i jest nieraz w wątpliwości, czy tej lub owej okolicy wydaną już została nowa mapa specyalna, a wobec trudności przekonania się o tem, używa map starych, przedawnionych pod każdym względem, gdzie nie znajduje dokładnych i pożądanych szczegółów. Ileż razy spotkać można przedewszystkiem w Galicyi odwieczną mapę Kummersberga, ze skalą 1:144.000 z najgorszem przedstawieniem terenu, z niedokładnem oznaczeniem miejscowości i ze zdumiewającem bogactwem lasów, których i ślad już zaginął, jako podstawę topograficzną w gospodarstwie rolnem lub leśnem, ku wielkiej trosce biednego właściciela ziemi, który granic swego obszaru na niej odnaleść nie może.

Wydawane co parę miesięcy arkusze przeglądowe wykończonych i publikowanych części mapy specyalnej nie odpowiadają dostatecznie potrzebie, gdyż tam tylko one dojść mogą, gdzie i sama mapa przystęp już znalazła i ułatwiają one raczej ewidencyę dla posiadających już parę arkuszy, aniżeli zdobywają sobie nowe koła odbiorców.

Wydawnictwo map specyalnych musi być ujęte w formę książki, czasopisma peryodycznego, gdzieby każdy interesowany mógł się przekonać o postępie robót polnych i druku, i to czasopismo rozrzucane w jak największej ilości egzemplarzy torowałoby drogę samej mapie do najodleglejszych zakątków cywilizacyi. Z rozwojem kartografii w zachodniej i środkowej Europie z coraz zwiększającemi się wymaganiami ludności od wojskowej mapy topograficznej wszystkie większe państwa jak Francya, Niemcy, Włochy a przedewszystkiem Szwajcarya dawno uznały potrzebę takiego rozpowszechnienia map specyalnych i postarały się o peryodyczne publikacye z postępu robót kartograficznych. Trzymanie w tajemnicy prac tego rodzaju z obawy ułatwienia państwom ościennym w razie wojny ruchów strategicznych na własnem terytoryum dawno zostało zaniechane, gdyż tajemnica ukrytą być nigdy nie mogła, a korzyści uzyskane przez publikacyę przeważały znacznie urojone straty i szkody.

Austryacki instytut wojskowy nie mógł pozostać w tyle. Rozległy zakres robót i bardzo znaczna dotacya ze skarbu państwa wymagały z jednej strony publicznego zdania sprawy przynajmniej wobec parlamentu, jak z drugiej strony zbliżające się wykończenie wielkiego dzieła zdjęcia jednolitej mapy specyalnej całego państwa austryackiego, kazało starać się o rozpowszechnienie tegoż do najdalszych granic monarchii.

Tym to okolicznościom zawdzięczyć mamy rozporządzenie ministerstwa wojny, polecające wojskowemu zakładowi geograficznemu coroczne wydawanie sprawozdań z przebiegu robót, których dwa pierwsze zeszyty leżą przed nami. Taka publikacya zapozna przynajmniej ogół z działalnością instytutu, o którego istnieniu i olbrzymim zakresie pracy dotąd po za murami Wiednia mało kto wiedział, a którego ustrój niewielu nawet geografom z zawodu był znany.

A przecież dzieje tego instytutu przedstawiają dzieje kartografii austryackiej, otworzonej początkowo, jak w całej zresztą Europie, dla celów strategicznych, rozrosłej zaś później w nieodzowną podstawę wszelkich studyów tak historyczno - politycznych, jak przyrodniczych, lub wreszcie administracyjno-statystycznych.

Pierwszy początek tej instytucyi sięga pierwszych lat bieżącego stulecia Pomiary granicznych prowincyj państwa austryackiego rozpoczęte za staraniem feldmarszałka Dauna jeszcze w roku 1764 przez oficerów

sztabu generalnego kwatermistrza, wydały wprawdzie pod troskliwą opieką tąk cesarzowej Maryi Teresy jak i Józefa II bardzo znaczny szereg map, mniej lub więcej odpowiadających celom wojskowym, lecz były to przecież tylko zdjęcia niegeometryczne, *à la vue*, gdzie jedynie chodziło o wzajemną odległość miejscowości i o pewien pogląd na orografię kraju bez względu na kształt kuli ziemskiej i niezbędną wskutek tego sieć tryangulacyjną. Zasadnicze linie tryangulacyjne zmierzone w r. 1762 i 1769 przez uczonego jezuitę Liesganiga w nizinie rzeki March i poniżej Szegedynu pominięte zostały w zdjęciach wojskowych, zamiast żeby miały służyć za podstawę geometryczną. Dopiero w r. 1806 widzimy w generalnym sztabie kwatermistrza oddział topograficzny, obejmujący oprócz sekcyi mapowania i litografii, także biuro obliczeń tryangulacyjnych.

O parę lat wcześniej powstał podobny oddział topograficzny w republice cisalpińskiej w Medyolanie, przydzielony do *Departamento della guerra*, jako odrębny zakład map, planów i wszelkiego rodzaju rysunkow wojskowych nakształt francuskiego *Dépôt de la guerre*, działającego od dawna ze znakomitym rezultatem. Aż do roku 1814, czyli do zajęcia królestwa lombardzko-weneckiego przez Austryę, przeprowadził ten włoski instytut przy współudziale utworzonego dodatkowo korpusu wojskowych topografów pomiar sieci trygonometrycznej w Lombardyi i Piemoncie, połączywszy ją z tryangulacyą państwa kościelnego księdza Boscovicha.

Po zajęciu północnych Włoch przez Austryę przeistoczył cesarz Franciszek I w r. 1818 dotychczasowy włoski *Deposito della guerra* w *I. R. Instituto geografico militare*, pozostawiając go i nadal w Medyolanie, dopóki nie byłyby wykończone zdjęcia pobrzeży morza Adryatyckiego i księstw Parmy, Modeny i Lukki i przydzielając go pod rozkazy generalnego sztabu kwatermistrzowstwa z roczną dotacyą 7000 reńskich mon. konw.

Wtedy to po raz pierwszy spotykamy się z urzędową nazwą instytutu do dziś istniejącą i z stałą dotacyą roczną na pierwszy rzut oka tak niestosunkowo niską. Nie dziw też, że przy tak skromnych funduszach i nielicznym personalu zadanie zdjęcia włoskich prowincyj państwa austryackiego powoli tylko mogło być spełnionem. We dwadzieścia lat później w r. 1839 mapy topograficzne Piemontu i Lombardyi o tyle były gotowe, iż zbytecznem było pozostawiać korpus topografów dłużej w Medyolanie i rozporządzeniem najwyższem z dnia 7 stycznia 1839 r. przeniósł go też cesarz Ferdynand I do Wiednia i połączył z dawniej już istniejącym oddziałem topograficznym sztabu generalnego kwatermistrza, zatrzymując nazwę c. k. wojskowego instytutu geograficznego jako przybocznego organu nadwornej rady wojennej.

Już sam tekst przepisu organizacyjnego wskazuje, jak doniosłe znaczenie miał mieć ten nowo urządzony zakład i jak rozległy zakres działania był mu poruczony. „Instytut wojskowy geograficzny, mówi instrukcya, ma stanowić odrębne ciało, którego godne stanowisko wobec podobnych zakładów innych krajów i dalszy rozwój w związku z postępem umiejętności i sztuki, leży w interesie całości państwa i jego granic“ Zadaniem instytutu miało być: „zbieranie i zestawienie materyału topograficznego przez pomiary astronomiczne i geodetyczne, przeprowadzenie zdjęć wojskowych przydatnych zarówno do celów naukowych, wojskowych i o ile możności także administracyjnych, któreby mogły być podstawą do wykonania i wydania mapy monarchii rytej bądź na miedzi, bądź na kamieniu, wreszcie utrzymywanie w ewidencyi wszelkich zmian zachodzących na powierzchni terenu przez zakładanie nowych dróg komunikacyjnych i regulacyi siatki hydrograficznej.“ Określenie szczegółowe celu instytutu nie pozostawia, jak widzimy, nic do życzenia, i dziś jeszcze niepodobna ani słowa więcej dodać do instrukcyi organizacyjnej z r. 1839.

Odtąd szybkim krokiem postępowały prace instytutu. Pomiary tryangulacyjne objęły odtąd całą monarchię, a techniczna strona rysownicza i publikacyi map szczegółowych znalazła także należyte uwzględnienie, odkąd instytut przeniosł się w r. 1842 do nowego umyślnie na ten cel zbudowanego gmachu, którego wspaniała kopuła okazale odbija wśród starych domów przedmieścia Josephstadt.

Szybko nastąpiła teraz publikacya kart szczegółowych prowincyj państwa austryackiego. Do roku 1849 wydano mapy królestwa Lombardyi i Wenecyi, Tyrolu i Vorarlbergu, Salzburga, Austryi górnej i dolnej, Styryi, Karyntyi, Krainy, Morawii i Szląska; jedynie największe części monarchii jak Czechy, Galicya i Bukowina, tudzież Węgry, były dopiero objęte pracami przygotowawczemi. Dwie trzecie części całego obszaru Austryi czekały zatem na publikacyę nowych map w skali 1:144.000 i przyjąwszy za podstawę dotychczasowy przebieg robót przy ograniczonej dotacyi można było oczekiwać dopiero po 80 latach ukończenia zupełnego prac pomiarowych.

Odległość tego terminu nie byłaby jeszcze zwróciła powszechnej uwagi, gdyby nie założenie w r. 1849 rozporządzeniem cesarza Franciszka Józefa I. c. k. zakładu geologicznego państwowego, który w przeciągu lat trzydziestu miał przeprowadzić geologiczne zdjęcia całej monarchii na podstawie kart topograficznych, dostarczanych przez wojskowy instytut geograficzny. Spełnienie zadania było z góry już niemożebnem, jeżeliby w ciągu tych trzydziestu lat nie udało się stworzyć dla badań geologicznych takiego substratu topograficznego dla Czech, Węgier Galicyi i Bukowiny, któryby umożliwił umiejętne i dokładne wrysowanie spostrzeżeń geologiczno-górniczych na terenie geometrycznie zmierzonym. Stąd też dyrekcya Zakładu geologicznego musiała przedsięwziąć kroki odpowiednie dla usunięcia przeszkód na pozor nie do zwalczenia.

Dr. Wł. Szajnocha.

OSTATNIA POCZTA

Według *Budap. Corr.* ministrowie węgierscy Tisza i Szapary przybędą w sobotę do Wiednia dla naradzenia się z swoimi kolegami austryackimi w kilku wspólnych sprawach. Ten sam organ donosi, że w niedzielę odbędzie się w Wiedniu wspólna konferencya ministeryalna.

Na przedwczorajszem zebraniu przewodniczących wszystkich klubów parlamentarnych, odbytem pod przewodnictwem dr. Smolki, postanowiono, że Izba poselska aż do przedłożenia przez komisyę budżetową sprawozdania o preliminarzu państwowym na r. 1883 zbierać się będzie tylko dwa razy tygodniowo na pełne posiedzenia. Komisya budżetowa zresztą załatwiła już większą część swojego zadania, to też spodziewać się można, że rozprawy budżetowe rozpocząć się będą mogły w Izbie najpóźniej w połowie bieżącego miesiąca. Po rozpoczęciu tych rozpraw Izba poselska będzie zbierała się codziennie na pełne posiedzenia.

Izba panów odbędzie posiedzenie dopiero w przyszłym tygodniu.

Na ostatniem posiedzeniu klubu „zjednoczonej lewicy“ uchwalono przedłożyć wniosek o zmianę paragrafu 3 ustawy prasowej, który traktuje o rozsprzedaży dzienników. Z wnioskiem postanowiono jednak wstrzymać się aż do odpowiedzi p. prezesa gabinetu na przedwczorajszą interpelacyę dr. Herbsta.

Z powodu, że na zebraniu publicznem pewnego stowarzyszenia we Wiedniu wyrażono w rezolucyi zdziwienie, że komisya dla oszczędności nie ogłosiła dotychczas rezultatu swoich narad, pisze najświeższy *Vaterland*: „Pojmujemy, że ogół pragnie dowiedzieć się, czy i o ile powiodło się komisyi rozwiązać trudne zadanie, które polega na gruntownem zbadaniu kwestyi, jakie zmiany należałoby zaprowadzić w istniejącym porządku rzeczy, celem zmniejszenia kosztów różnych gałęzi administracyi i przedłożenia rządowi uzasadnionych należycie propozycyj. Rzeczą rządu już będzie ocenić te propozycye i zbadać ich wykonalność, następnie zaś odpowiednio do rezultatu zarządzić bezzwłocznie w drodze administracyjnej odpowiednie środki, lub też, gdyby okazała się potrzeba interwencyi ustawodawczej, przedłożyć kompetentnym czynnikom odpowiednie projekta ustaw. W tym stanie rzeczy ocenieniu rządu należy pozostawić, czy elaboraty komisyi mają być podane do publicznej wiadomości. Komisya sama uczynić tego nie może, gdyż związana jest przyrzeczeniem jak najściślejszej dyskrecyi. Nie „zdziwienie“, lecz wdzięczność należy jej się za to, że nie mogąc ogłaszać wiarogodnych referatów o swoich naradach, zachowuje milczenie; nie ma bowiem nic szkodliwszego nad rozszerzanie fałszywych pogłosek o ważnych sprawach, traktowanych poufnie“.

Dalszy ciąg dyskusyi w Izbie francuskiej nad ustawą o pretendentach rozpoczął się wśród hałaśliwych scen. Bonapartyści usiłowali podać w podejrzenie prawowitość gabinetu, opierając się na zaniedbaniu jakiejś formalności w dzienniku urzędowym. Izba oparła się tej prowokacyi, a w dyskusyi zabrał głos Leon Renault, republikanin umiarkowany. Mowca starał się udowodnić, że wniosek Floqueta tylko zaszkodzić może prawdziwym interesom republiki. Ustawy proskrypcyjne nie uratowały jeszcze żadnego rządu; a zaprojektowane ustawy są zamachem na wolność. Pomimo że Renault znany jest z wymowy, nie zrobił żadnego wrażenia. Z lewicy odezwały się głosy: „Jesteś pan Orleanistą!“ Renault w odpowiedzi na ten zarzut przytoczył ustęp z mowy Gambetty, który także niegdyś był obwiniony o orleanizm. Następnie zwalczał projekt Fabre'a podnosząc niebezpieczeństwa, które wyniknąć mogą, gdy się książąt pozbawi stopni dawno już uzyskanych. Niechby moi rodacy badali opinię dzienników zagranicznych o tej ustawie; przekonaliby się, że przejmuje ona smutkiem przyjaciół Francyi, a raduje tylko nieprzyjaciół.

Następnie zabrał głos prezes gabinetu Fallières: Gdyby książęta byli się zachowali jak spokojni obywatele, nikt nie byłby występywał przeciw nim i ich stopniom (*Oklaski*). Nie umieli jednak powstrzymać się od intryg. (*Wrzawa na prawicy*). Manifest księcia Hieronima jest aktem pretendenta!

Cuneo d'Ornano: Jest odwołaniem się do ludu.

Fallieres: Manifest ma podpis: „Napoleon“.

Janvier de la Motte: Więc przeraża was nawet samo imię Napoleona?

Fallieres: Wywoływać z kraju książąt a potem dopiero żądać ustawy uprawniającej banicyę, byłoby to brakiem poszanowania prawa, dlatego też rząd oddał księcia Hieronima władzy sądowej.... Minister mówi z coraz widoczniejszem wysileniem, pomimo, że deputowani nie szczędzą mu zachęty życzliwym udziałem i uwagą. Hrabia de Mun — mówi minister dalej — zapytywał, czy były jakie spiski? Jeżeli się rozbiły zabiegi reakcyi, to jedynie dlatego, że lud republikański stawiał im czoło i nie dopuszczał do rozruchów. Fallieres opowiada, jak urządzano zgromadzenia ludowe i uczty a to umyślnie na prowincyi, gdzie rozpowszechniano pogłoski, że Francya znajduje się w przededniu powstania legitymistycznego. Minister odczytuje ustępy z dziennika *Union*, który otwarcie wzywa do fałszowania wyborów i do rokoszu Prawica usiłuje przerwać ministrowi, a prezes Izby Brisson grozi jej użyciem najsurowszych środków. W chwili, gdy w Izbie zapalają światła, minister Fallieres chwyta się za głowę i mówi dalej z trudnością: W swoim czasie przemawiali za wywołaniem książąt Périer, książę de Broglie, Thiers i Dufaure, a kiedy książęta Orleańscy w r. 1872 udali się do Zgromadzenia narodowego z prośbą o pozwolenie powrotu, powiedział Grévy: „Nie chcę być ani oszukanym, ani współwinnym królestwa“. Tu mowca przerywa na chwilę a potem mówi głosem stłumionym: „Jestem śmiertelnie znużony“.

Prezes Izby przerywa posiedzenie na kwadrans. Fallieres zstępuje chwiejnym krokiem z trybuny, a otoczony deputowanymi, blady i chwiejny wychodzi do jednej z sal pobocznych, gdzie natychmiast pada zemdlony. Wszyscy deputowani, którzy są lekarzami, pospieszyli mu w pomoc. Po użyciu odpowiednich środków, przyszedł do siebie Fallieres, uskarżał się jednak na zimno i drzenie w nogach. Nie można było prowadzić dalej dyskusyi bez prezesa gabinetu i p. Brisson odroczył rozprawy do czwartku. Jako przyczynę omdlenia ministra, który jest człowiekiem młodym i silnie zbudowanym, podają depesze, że pracował przez trzy noce nie zmrużywszy oka.

Według telegramu otrzymanego przez *N. Fr. Presse* z Paryża, w kołach deputowanych panuje przekonanie, że przyjęty przez Izbę projekt Fabre'a zostanie odrzucony przez senat. Stronnictwo unii republikańskiej w senacie pracuje usilnie nad ułatwieniem porozumienia ze stronnictwami umiarkowanemi.

Indyjsko-arabski dziennik *Nusret* donosi, że w południowej prowincyi arabskiej Hadramut i w północnej jej części, kilka dotychczas zupełnie niezawisłych plemion uznało zwierzchnictwo Anglii. Obliczają, że Anglia ma teraz ośmiu sułtanów, którzy przyjęli stanowisko lenników.

Opozycyjna *Indépendance Roumaine*, rozbierając szanse konferencyi dunajskiej, mniema, że właściwie pomiędzy Gałacem a Zelazną bramą powinnoby Rumunii przypaść zwierzchnictwo nad Dunajem. Oświadcza dalej, że Rumunia gotowa się wyrzec tego przywileju, byle go nie przyznano także żadnemu innemu państwu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 stycznia. W komisyi obradowano nad sprawą p. Oborskiego. Większa część członków oświadczyła się przeciw dopuszczeniu sądowo-karnej akcyi, gdyż rekwizycya nie wyszła ze sądu lecz z prokuratoryi państwa. Uchwała powziętą zostanie dopiero po zreferowaniu sprawy przez p. Kusego.

W komisyi budżetowej p. Hausner podniósł niedostateczną dotacyę dla szkoły sztuk pięknych w Krakowie i wniósł na rok bieżący 1900 zł. w formie kredytu dodatkowego. W przyszłości corocznie wstawiać należy do budżetu 1900 zł. Na wniosek Jireczka uchwalono wstawić w budżet tegoroczny 18.000 zł. zamiast preliminowanych 17.000 zł. Przyjęto także rezolucyę Clama, aby od r. 1884 począwszy, podwyższono dotacyę.

Wiedeń, 31 stycznia. Radca sekcyjny w ministerstwie spraw zagranicznych Plason wyjechał do Londynu z instrukcyami, jako doradca fachowy ambasadora Karolyego w konferencyi londyńskiej.

Berlin, 31 stycznia. *Prov. Corr.* wyraża nadzieję, że bezpośrednia korespondencya między cesarzem a papieżem doprowadzi do porozumienia. Kraj z otuchą oczekuje decyzyi Kuryi. List cesarski dowodzi, że rząd wszystko uczynił, aby dojść do porozumienia.

Londyn, 31 stycznia. *St. James Gazette* donosi, że Giers wystosował okólnik do reprezentantów rossyjskich o rezultacie osobistych konferencyj z ks. Bismarckiem, hr. Kalnokym i Mancinim. Rezultat jest zadowalniający i ma na celu utrzymanie pokoju.

Wiedeń, 1go lutego. (*Tel. pr.*) W kołach parlamentarnych utrzymują, że w ministerstwie ułożona już została odpowiedź na interpelacyę dr. Herbsta i towarzyszów w sprawie cofnięcia licencyi na sprzedaż pojedyńczych numerów *Tagblattu* i *Vorstadtzeitung* po trafikach. Hr. Taaffe odpowiedź tę da na pełnem posiedzeniu Izby w sobotę.

Komisya do ustawy karnej oświadczyła się na wczorajszem posiedzeniu 8 głosami za zatrzymaniem kary śmierci. Przeciw temu głosowało 7 członków komisyi, a mianowicie dep. Grünwald, Nitsche, Kopp, Wegscheider, Wrann, Madeyski i Jasiński. Za utrzymaniem kary śmierci głosowali dr. Jaques i deputowani czescy i klerykalni.

Paryż, 1 lutego. (*Tel. pr.*) Generał Campenon nie przyjął teki ministra wojny.

Paryż, 1 lutego. Na wczorajszej radzie ministrów uchwalono, że Deves odczytać ma dziś w Izbie oświadczenie, streszczające główne argumenta rządu. Spodziewana jest dzisiaj stanowcza uchwała Izby.

Generał Lamotherouge umarł.

Paris Journal donosi, że gen. Campenon stanowczo odmówił przyjęcia teki.

Śledztwo przeciw księciu Napoleonowi już ukończone. Właściciel drukarni, z której wyszedł manifest księcia, skazany został na 400 franków grzywny.

Generał Thibaudin mianowany ministrem wojny. *Journal Officiel* donosi, że minister rolnictwa Mahy objął prowizorycznie kierownictwo ministerstwa marynarki.

Washington, 1 lutego. Skarbnik stanu Alabama uciekł. Deficyt w kasach wynosi 250.000 dolarów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 stycznia 1883, godzina 1, min. 48. Losy kredytowe 170·75, Węg. akcye kredyt. 278·25, Akcye anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 112·50, Akcye kolei Karola Ludwika 296·50, Akcye kolei północnej 278·25, Akcye kolei południowej 136·50, Akcye kolei Alföld. 167·75. Akcye kolei Elżbiety 209·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·—, Wiedeńskie losy 122·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi

Cisy 109·30, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·45, Akcye banku związkowego 106·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18 Węgierskie losy 124·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 31 stycznia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 288·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 300·25, Południowa —·—, Renta papierowa 77·85, Galicyjskie listy zastawne 100·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 1 lutego 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 288·70 Anglo-Austr. 117·—, Unionbank 114·—, Kolej Karola Ludw. 301·75, Południowa 138·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51—. Rubel papierowy 1·18 Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 31 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.50 do 9·53 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 180.— m, żyto —·— m., spiritus 50·90, olej rzepakowy 74·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·60 fr., olej rzepakowy 82·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Przyjechali do Lwowa
dnia 1 lutego 1883 r.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Tchorznicki z Pohorylec. J. Siemieński z Komarna. K. Piotrowski z Chłopówki. S. Turski z Żółtaniec

Hotel Langa.

Pp. A. Wybranowski z Ujszkowiec T. Bredt z Tłumacza. A. Loska z Wiszni Doktor Schwarzenthal z Suczawy.

Hotel George'a

Pp Ks. J. Sapieha z Biłki. K. Kosielski z Wołynia. S Puzyna z Litwy. M Łopukin z Petersburga. K. Winnicki z Turady. M. Komarnicki z Horpina M. Jurcewicz z Kokoszyniec

Hotel Europejski.

Pp J. Viwien de Chatombrun z Grzymałowa. D. Deutsch z Wiednia. A. Segala z Wiednia. G. Scholz z Niemiec. Dr. F. Piekosiński z Krakowa. A. Szczurowski z Podhajczyk.

Hotel Angielski.

Pp A. Gostkowski z Tomic. L. Janiszewski z Hruszatyc E. Rożycki z Krakowa. Z. Suszycki z Ropianki. E. Bączalski ze Stanisławowa Dr. H. Zathey ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Krakowa: o godz. 10 min 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 5? po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny. o godz. 12 min. 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5. rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny: o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 1 lutego 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 2.8°C. Psychrometr wilgotny — 3.7°C. Prężność pary 3.0mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 1. Wiatr S2. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 2.2°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 759.3mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m}.5$

31 stycznia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	729,8	728,9	728,25
Stan termometru suchego w st. Cels.	+2,8	—0,7	—4,3
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+1,7	—1,1	—5,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,16	3,7	2,6
Wilgotność powietrza względna w %.	80	79	80
Stan nieba.	9	9	2
Kierunek wiatru.	o.	s.	s.
Moc wiatru.	0	1	1
Ilość opadu mierzona o 2h 0,10 mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 3,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h — 1,9.			

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20° na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w.* oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola. Spostrzeżenia robią się o godzinie 2giej po południu, 9tej wieczór, i 7mej z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperatura powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiadę ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 31 stycznia 1883.

		płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	bez kupona	296	—	299	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	166	—	169	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	89	50	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	97	75	98	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	86	50	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	70	101	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100		101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	75
5. Losy miasta Krakowa		18	25	20	—
„ Stanisławowa		25	—	27	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	54	5	64
Dukat cesarski		5	57	5	67
Napoleondor		9	46	9	56
Półimperyał		9	73	9	85
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	17—	1	19—
100 marek niemieckich		58	20	59	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze			—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 29 stycznia 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.70	77.85
luty-sierpień	77.80	77.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.—	78.15
kwiecień-październik	78.05	78.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.40	130.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.50	139.25
„ „ 1864 po 100 zł.	170.25	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.
Renty Com. po 42 lir austr.	39.—	40.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.50	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.	— —
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.50	92.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.95	96.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.75	97.50
Galicyi	97.30	97.80
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	97.25	98.—
Węgier	97.50	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.80	283.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 50 zł	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	588.—	590.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.50	210.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. s.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	718 —	723 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	296.75	297.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.75	167.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	329.25	328.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	137.25	134.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.75	96.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	91.—
„ „ „ „ po 5 proct.	98.15	98.40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.15	98.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.90	101.10
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.80	93.30
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
„ po 100 zł. w. a.	103.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.75
z r. 1867	97.75	98.50
z r. 1868	93.50	94.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	91.60	92.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.—	170.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. [illegible] po 100 zł. m. k.	108.25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	36.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.30	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	2 .50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.40	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Fraukfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.70	120.05
Paryż za 100 fr.	47.52.50	47.57.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.52.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 31 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	60
„ „ „ w srebrze	77	85
Renta w złocie	96	—
5% austr. renta marcowa	92	50
Akcye banku wiedeńskiego	832	—
„ „ kredytowego	283	75
Londyn	119	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 5926. (630)

C k. sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niniejszem, iż Michał Słuka mieszkaniec i gospodarz z Żółkwi z powodu rozrzutności uchwałą z równej daty pod kuratelę oddanym został.

Żółkiew, dnia 1 października 1882.

L. 4421. (627 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 17go czerwca 1881 l. 7467 uznano Jędrzeja Cetnara czyli Cenznara z Dulczówki za marnotrawcę. Kuratorem jego jest Piotr Wojtuła tamże zamieszkały.

C. k. sąd powiatowy
Pilzno, dnia 30go listopada 1882.

L. 3622. (629)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niniejszem, iż Tymko Borys włościanin z Kaczmarow przysiółka Kunina uchwałą z dnia 17 czerwca 1882 l 3622 z powodu rozrzutności pod kuratelę oddanym został

Kuratorem ustanowiono Daniła Kaczmara.

Żółkiew, dnia 17 czerwca 1882.

L 6769 (600 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Iwana Barbasza z Potoka kuratorem Hryńka Standreta z Potoka ustanowił.

Brzeżany, 8 sierpnia 1882.

Konkursa.

L. 111. (589 2—3)

Na opróżnione posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Bocheńskim ogłasza się konkurs do końca lutego 1883.

A W powiecie Bocheńskim:

1) W szkole wydziałowej męskiej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 500 zł.

2) W szkole pospolitej 5 klasowej żeńskiej w Bochni na posadę młodszej nauczycielki z roczną płacą 300 zł. w. a.

3) W szkole II klasowej w Lipnicy murowanej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 zł.

4) W szkołach jednoklasowych w Brzeźnicy, w Lipnicy górnej, w Okulicach i w Wiśniczu starym na posady stałych nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

B. W powiecie Bocheńskim:

1) Na dwie posady nauczycielskie w szkole 4 klasowej w Zakliczynie nad Dunajcem z roczną płacą 300 zł.

2) W szkole 4 klasowej w Wojniczu na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 350 zł

3) W szkole II klasowej w Czchowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. w. a.

4) W szkole II klasowej w Jadownikach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. w. a.

5) W jednoklasowej szkole ludowej w Bieliczy na posadę stałego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. od której się potrąca dochód z gruntu wynoszący 1 morg. 1577 kw. sążni w rocznej kwocie 12 zł. oraz wolnem pomieszkaniem.

6) W szkołach jednoklasowych: W Dembnie, w Filipowicach, w Gnojniku, w Gosprzydowie, w Jasieniu, w Moszkowicach, w Paleśnicy, w Strzelcach wielkich i w Bogumiłowicach na posady stałych nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o te posady winni są wnieść podaniy w należyte dokumenta opatrzone w przepisanym terminie za pośrednictwem swych władz przełożonych

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Bochni, dnia 15 stycznia 1883.

L. 420/pr. (700 1—3)

Przy sądzie krajowym we Lwowie a wrazie przeniesienia przy sądach obwodowych Galicyi wschodniej są opróżnione dwie posady woźnych z roczną płacą 300 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę roczną 350 zł. 25pr dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Następnie są opróżnione przy sądzie krajowym we Lwowie trzy posady, a przy sądzie obwodowym w Przemyślu, Tarnopolu i Złoczowie po jednej posadzie dozorcy więźniów a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej z płacą roczną 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Dalej jest opróżnionych 10 posad woźnych sądów powiatowych w Galicyi wschodniej z płacą roczną 250 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową rocznych 300 zł. 25pr. dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swe należycie udokumentowane podania do dnia 8 marca 1883, do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższ. sądu krajow.

Lwów, 30 stycznia 1883.

L. 1936. (702 1—3)

Konkurs na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Sokołowie obok Stryja za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 750 zł. za codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Sokołowem i Stryjem.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1883.

L. 300/pr. (657 2—3)

W celu obsadzenia dwóch przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnionych, ewentualnie przy innych sądach kolegialnych opróżnić się mających posad radców sądu krajowego w VII randze, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego

Kraków, dnia 29 stycznia 1883.

L. 108/R S.O. (560 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego obsadzenia takowych:

a) w 7 klasowej szkole żeńskiej w Samborze posada starszej nauczycielki z roczną płacą 600 zł. w. a., względnie młodszej z roczną płacą 360 zł. wa.

b) posady młodszych nauczycieli, (a) w 2 klasowej szkole w Biskowicach z roczną płacą 240 zł. w. a. i (b) w Czukwi z roczną płacą 200 zł. w. a.

c) w szkołach 1 klasowych etat. z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem: 1. w Bilinie, 2. Biliczu, 3. Błozwi, 4. Brześcianach, 5. Bylicach, 6. Hordyni, 7. Humieńcu, 8 Kornalowicach, 9. Kulczycach, 10. Łące, 11. Mistkowicach, 12 Olszaniku, 13. Rajtarowicach, 14. Rakowie, 15. Rogóżnie, 16. Sielcu, 17. Straszewicach, 18. Strzałkowicach, 19. Strzelbicach.

d) w szkołach filialnych z roczną płacą 259 zł, wolnem mieszkaniem i ogrodem: w 1. Bykowie, 2. Czerchawie, 3. Koniowie, 4. Torhanowicach, 5. Zarajsku.

Podania zaopatrzone w należyte dokumenta i wykaz poprzedniej służby należy wnosić w przepisanej drodze najdalej do 15 marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze, dnia 22 stycznia 1883.

L. 804/pr. (652 3—3)

W oddziale rachunkowym sądu wyższego we Lwowie jest do obsadzenia posada kalkulanta z dzienną płacą 1 zł

Kompetenci o takową mają swe własnoręcznie pisane podania udokumentowane w przeciągu 10 dni do Prezydyum c. k. sądu wyższego we Lwowie wnieść.

Z Prezydyum c. k. sądu wyższego kraj.

Lwów, 27 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 19785. (594 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie.

Bielany, w gminie katastralnej Bielany.

Smierdząca, w gminie katastralnej Smierdząca, okręgu sądu powiatowego w Liszkach.

Ochojno dolne i górne, w gminie katastralnej Ochojno.

Łyczanka, w gminie katastralnej Łyczanka.

Koźmice wielkie i Bugaj w gminie katastralnej Koźmice Wielkie, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce.

Wola batorska, w gminie katastralnej Wola batorska

Nieznanowice w gminie katastalnej Nieznanowice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach

Pacześtowice, w gminie katastralnej Paczułtowice.

Nowojowa Góra, w gminie katastralnej Nowojowa Góra.

Frywałd, w gminie katastralnej Frywałd.

Psary, w gminie katastralnej Psary.

Wola Filipowska i Wujtowstwo Kulewskie, w gminie katastralnej Wola Filipowska, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach.

Jagodniki, w gminie katastralnej Jagodniki.

Kopacze, w gminie Wola Przemykowska.

Wola Rogowska, w gminie katastralnej Wola Rogowska.

Niedzielisko w gminie katastralnej Niedzielisko.

Demblin czyli Demlin i Nowopole, w gminie katastralnej Demblin, okręgu sądu powiatowego w Radłowie.

Bełdno, w gminie katastralnej Bełdno, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu.

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.

Zgłobień, Weidenbaumówka i Izraelówka, w gminie katastralnej Zgłobień.

Wola Zgłobieńska, w gminie katastralnej Wola Zgłobieńska, a po części także w gminie katastralnej Zgłobień.

Błędowa, w gminie katastralnej Błędowa, a w części także w gminie katastralnej Wola Zgłobieńska, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie.

Rejterada czyli Budna mała, w gminie katastralnej Budna mała, okręgu sądu powiatowego w Głogowie.

Machów i Ocice, ad Machów, w gminie katastralnej Machów.

Chmielów, w gminie katastralej Chmielów, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu.

Wulka Tanewska, przyległość do dóbr Zarzecze i Wołoszyny, przyległość do dóbr Zarzecze, w gminie katastralnej Wulka Tanewska z miejscowością Wołoszyny, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie.

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach.

Bystra, w gminie katastralnej Bystra, okręgu sądu powiatowego w Milówce, położonych według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1go lutego 1883,

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowie: wymienione pod I. w sądzie krajowym w Krakowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, a pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 dz. pr. pańs. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie:

Co do wykazów tabularnych ad I w sądzie krajowym w Krakowie; co do wykazów tabularnych ad II w sądzie obwodowym w Rzeszowie; co do wykazów tabularnych ad III w sądzie obwodowym w Wadowicach; najdalej do dnia 1 marca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wnesionej.

Kraków, 23 listopada 1882.

Licytacye.

L. 11772 (371 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 14go października 1882 l. 41735 rozpisuje celem zaspokojenia Annie Berliner jako spadkobierczyni Wolfa Berlinera przeciw Sewerynowi Smarzewskiemu przyznanej sumy 5000 złr. w. a. z 15% odsetkami od dnia 12 arca 1874 kosztami egzekucyi 14 zł. 2 ct. i 7 zł. 87 ct. dalej kosztami przeprowadzonego oszacowania w kwocie 571 złr. 83 ct. i dalszych kosztów egzekucyjnych w kwocie 69 złr. 28 ct. w. a. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Myślatycze, Tułkowice, Hańkowice i części Brzowszczyzny w obwodzie Przemyskim w Starostwie Mościskim położonych wedle dom. 370 pag. 127 n. 13 haer. i dom 347 pag. 300 n. 13 haer. do dłużnika Seweryna Smarzewskiego należących, która się w tutejszym sądzie w biórze Nr. 1 w dniu 27 lutego, 29 marca i 26 kwietnia 1883 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie.

Licytacya powyższych dóbr odbędzie się na wyżej oznaczonych 3 terminach ryczałtem, na których jednak wspomnione dobra tylko wyżej ceny wywołania, lub przynajmniej za takową sprzedane będą. Cena wywołania tych dóbr stanowi wartość przez sądową detaksacyę wypośrodkowana w łącznej sumie 285 056 złr. 64 ct w. a.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania to jest okrągłą sumę 28.500 złr. w. a. Gdyby wspomnione dobra na żadnym z powyższych trzech terminów za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 26 kwietnia 1883 o godzinie 4 po południu w tutejszym sądzie w biórze Nr. 1.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, tudzież z miejsca pobytu i zamieszkania znanych wierzycieli do rąk własnych zaś nieznanych i tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1882 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa hipoteki na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub która z późniejszych uchwał w tej sprawie z jakiegobądź powodu nie mogła być doręczoną na ręce równocześnie ustanowionego kuratora pana adw. dra Skórskiego.

Przemyśl. 6 grudnia 1882.

L. 11024 (691 1—3)

Dnia 28 lutego, 28 marca i 7 maja 1883 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod lk. 211 m. w Buczaczu położona Chaima Cherscha Kissik własna, celem ściągnięcia pretensyi Wolfa Waltera w kwocie 250 złr. w. a. zpn

Cena wywołania 765 złr. w. a wadyum 76 złr. 50 ct. w. a. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Buczacz, 1 grudnia 1882.

L. 6164. (79 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie w biurze sądowym dnia 27 lutego, 29 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. C 54/6 w Nowojowejgórze ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jana Olaś własnej, przyjętej przy udzieleniu pożyczki w wartości 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr

Reszta warunków w Sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 3 listopada 1882.

L 3499. (683 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 110 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 1 grudnia 1871 i kosztami sporu 7 zł. 24 ct. tudzież kosztami egzekucyi 5 złr. 2. ct 15 złr. niemniej niniejszemi kosztami w kwocie 3 zł 17 ct w. a. egzekucyjne oszacowanie realności pod l. 30 w Woronie położonej, własności Dmytra Nesterka jako też masy leżącej po Annie Nesterk stanowiącej, na rzecz Magdaleny Reisler jako prawonabywczyni Ludwika Czerwińskiego odbędzie się dnia 6 lutego, 6 marca i 6 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano w tus. budynku licytacya z realności pod N. C. 30 w Woronie położonej z tem, że realność ta przy dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 260 zł. przy trzecim zaś także niżej tej kwoty sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 26 zł w. a. cenę wywoławeczą stanowi kwota szacunkowa 260 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych chęć kupienia mający w tus. registraturze przejrzeć mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica 15 grudnia 1882.

L. 24034. (373 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Adama i Katarzyny Prytków w kwocie 19 złr. 27 ct. w a. zpn. odbędzie się dnia 27 lutego, 27 marca i 27 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. wyk hip. 18 w Bobrownikach wielkich położonej, dłużnika Joachima Kukułki własnej.

Cena wywołania 200 złr w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1882.

10479. (692 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności względnie części realności pod l. tab. 223, 125, 127, 129, 137 i 138 w Brodach położonych Chaima Mayera Bäcker i Beile Bäcker własnych na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 937 złr. 26 ct. zpn. odbędzie się w biórze 2 dnia 22 lutego 1883 godzina 11 przed południem, jako na czwartym terminie, na którym realności te za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cena wywołania oraz szacunkowa 3640 złr. Wadyum 5% gotówką lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.

Reszta warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.

Wierzycielom hipotecznym po dniu 4 listopada 1881 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adwokata dra Starzewskiego.

Brody 28 sierpnia 1882.

C. k. sąd powiatowy.

L. 6060. (614 3—3)

Dnia 16 lutego, 16 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności Lk. 37/73 w Oporcu, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Oleksy Rakoczego własnej, na rzecz Seliga Ensel w sprawie o 335 złr.

Cena wywołania 1223. Wadyum 10%.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 10 stycznia 1883

L 252. 643 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Berischa Kampf w kwocie 245 zł. i 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie 23 lutego, 30 marca i 4 maja 1883, o 10 godzinie rano, licytacya realności Hawryła Faryon w Czerniawie pod l. k. 150 i 86 położonej, nietabularnej.

Cena wywołania 500 zł. Zakład 50 zł. wal austr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Mościska, 11 stycznia 1883.

L. 4890. (542 3—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Rachali Ziffer przeciw Iwanowi Bodner pto 120 zł. w.a, z pn. odbędzie się dnia 5 lutego, 5 marca i 5 kwietnia 1883 o godz. 10 rano w tus. budynku publiczna sprzedaż realności dłużnika ciała tab. nie tworzącej pod Nk. 324 w Tyśmienicy położonej z tem nadmienieniem że takowa przy dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, kwotę wywołania stanowi cena szacunkowa 330 zł., wadyum 33 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienicy, 18 grudnia 1882.

L. 3363. (376 3—3)

C k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 26 lutego 1883 r. o godzinie 10 z rana, przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościanskiego w Krzyżanowicach wielkich położonego, wykazem hipotecznym l. 31 objętego, Jędrzeja Muchy własnego, pod warunkami przystępniejszemi, które w tut. sąd registraturze przejrzeć można.

Bochnia, dnia 22 listopada 1882.

Licytacye.

L. 34886. (432 1—3)
Sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie kwoty 400 zł. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie odbędzie się w dniu 8 marca 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności położonej pod l. 5 w Dziekanowicach w starostwie Krakowskiem na imie Teresy Bochenkowej intabulowanej
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 896 zł. 96 ct. wadyum wynosi 89 zł. 69 ct.
Na powyższym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.
Dla wierzycieli, którymby ta uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła i którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 1 października 1881 prawo zastawu nabyli, ustanowionym jest kurator w osobie adwokata dra Schoena w Krakowie.
Kraków, 25 listopada 1882.

L. 18059. (610 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw małżonkom Mikołajowi i Hafii Huculakom pto 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l konsk 140 w Piadykach położonej a to w trzech terminach: dnia 2go marca, 5go kwietnia i 8go maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym z tem, iż realność ta przy dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową, zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 500 zł Zakład 50 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Freudenberga.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kołomyja, 1go grudnia 1882.

L. 6273. (658 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 28 lutego, 28 marca i 25 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. k. 20 w Milczycach położonej, Jana Szelążka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi c. k. prokuratoryi Skarbu imieniem rz. katolickiego kościoła w Milczycach w kwocie 10 złr. 11 ct. z przynależnościami. Cena wywołania 340 złr. Wadyum 34 złr Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Sądowa Wisznia 28 grudnia 1882.

L. 6538. (669 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniu 28 lutego 1883 o 10 godzinie rano przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 361 w Borzęcinie Jana i Katarzyny Bajdów własnej także i poniżej ceny szacunkowej 1200 zł.
Wadyum 60 zł.
Protokół opisania, warunki sprzedaży i resztę akt można przejrzeć w registraturze.
Radłów, 3 stycznia 1883.

L 6534. (668 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza że w dniu 28 lutego 1883 o 10 godzinie rano przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 282 w Borzęcinie Józefa Piety własnej także i poniżej ceny szacunkowej 600 zł.
Wadyum 30 zł. w. a.
Akt opisania, waruki sprzedaży i resztę akt przejrzeć można w registraturze.
Radłów, dnia 3 stycznia 1883.

L. 5479. (402 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Jana i Julii Adamskich w Kętach pod n. k. 536 położonej na zaspokojenie pretensyi Karola Singera w sumie 330 złr. z pn. w sądzie w dwóch terminach, w dniach 26 lutego i 12 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 440 złr.
Wadyum 44 złr
Kuratorem niewiadomych dr. Ksawery Chrzanowski w Kętach a termin do warunków lżejszych na dzień 12 marca 1883 o godzinie 3 po południu naznaczono.
Kęty, dnia 26 listopada 1882.

L. 9560. (621 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Gitli Diny Winkler w kwocie 706 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 24 w Landestreu, Kałuskim powiecie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Konrada Kandel właściwie tegoż spadkobierców Matyldy Mark, Katarzyny Eleonory, Rudolfa, Doroty, Emy, i Jerzego, Kandel należącej w dniach 27 lutego, 28 marca i 26 kwietnia 1883 o 10 rano z tem, że sprzedaż przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a przy terminie trzecim zaś i niżej tej ceny nastąpi
Wadyum wynosi 120 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tamtejszo-sądowej registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 8 listopada 1882.

L. 6520. (403 2—3)
C. k sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zniesienia spółwłasności realności pod l. k 250 n. 158 d. w Kętach położonej do Emilii z Mrozowskich Czuleńskiej, Franciszka Mrozowskiego, Aleksego Mrozowskiego, Antoniego Mrozowskiego, Edmunda Krzysztoforskiego i Katarzyny Krzysztoforskiej należącej odbędzie egzekucyjną sprzedaż tej realności w sądzie, w trzech terminach w dniach 27 lutego, 13 marca, 29 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność ta tylko za cenę szacunkową która jest zarazem ceną wywołania t j. 3971 złr. w. a. sprzedaną zostanie.
Do postawienia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 29 marca 1883 o godzinie 3 po południu.
Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. adw. dr. Chrzanowskiego w Kętach.
Kęty, dnia 12 grudnia 1882

L. 11295. (493 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 17 lutego 1883 jako w pierwszym, na dniu 3 marca 1883 jako na drugim, a na dniu 8 kwietnia 1883 jako na trzecim terminie każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 178 w Mościskach położonej dom. III. pag. 96. nr. 3 haer. do masy spadkowej Karola Pochoreckiego należącej na zaspokojenie pretensyi ks. Eliasza Kalamunieckiego w kwocie 300 złr. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2520 złr. w. a., zakład 252 złr. w. a.
Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
Mościska, dnia 31 grudnia 1882.

L. 7720. (251 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Altera Lastera przeciw Janowi Rybczukowi pto 160 złr. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 1224 w Horodence położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 14 lutego, dnia 14 marca 1883 każdym razem o 9 godzinie przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1325 złr. w. a.
Resztę warunków w registraturze sądowej przejrzeć można.
Z c. k sądu powiatowego
Horodenka, dnia 17 listopada 1882.

L. 702. (674 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Liszkach w powiecie skarbowym Krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli w kategoryi od 5 złr. na dół, obsadzić się ma prowizorycznie na rok jeden w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 złr. dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do 19 lutego 1883 2giej godziny popołudniu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.
W czasie od 1 października 1881 do końca września 1882 wynosił obrót w materyałach w pieniądzach:
a) materyałów tytoniowych w wartości . . . 26.629 zł 20 ct.
b) materyałów stemplowych w wartości . . 2054 zł. 76 ct.
c) z materyałów wykazanych ad a) sprzedano w czasie od 1 października 1881 do końca września 882 konsumentom (alla minuta i all en' grosso) materyałów w wartości 4638 zł. 43 ct.
d) w czasie od 1 lipca 1881 do końca czerwca 1882 wysprzedaż konsumentom all en' grosso wynosiła 2527 złr. 41 ct.
Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, i we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu.
C k. powiatowa Dyrekcya skarbowa
Kraków, dnia 24 stycznia 1883.

L. 9200. (640 2—3)
C. k sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego, 7 marca i 12 kwietnia 1883 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu $2^1/_2$ parcel gruntowych z gościńcem zwanych a do realności pod l. 19 w Ostrowie należących, ciała tabularnego niestanowiących Hrynia Łuśkawca własnych na zaspokojenie kwoty 100 złr. na rzecz Pesi Goldmark z tem, że na pierwszych dwu terminach orne pola te tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą.
Cena wywołania wynosi 125 złr. za wartość szacunkową.
Wadyum 12 złr. 50 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze
C. k. sąd powiatowy.
Chodorów, 29 grudnia 1882.

L. 8596. (624 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Zielińskiemu pto 216 złr. 84 ct., dnia 27 lutego 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 24 w Rudzie położonej, na 600 złr. oszacowanej.
Zakład wynosi 60 złr,
Warunki licytacyjne i odnośnie akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 15 grudnia 1882.

L. 8659. (622 2—3)
C k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieletnim Helenie i Annie Dubasom dnia 27 lutego 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Rzuchowie położonej, na 400 zł. ocenionej Zakład wynosi 40 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 15 grudnia 1882.

L. 5787. (625 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 23 lutego, 30 marca i maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sprawie Mendla Rothkopfa przeciw Maryannie Sołkowej pto 140 złr. przymusowa sprzedaż budynków pod n k. 13 w Wulce grodziskiej położonych na 110 złr. oszacowanych.
Zakład wynosi 11 złr.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk. 27 listopada 1882.

L. 5636. (352 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprz. Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk 148 w Iławczu położonej wedle wykazu hipotecznego l. 21 Andrucha Błazków własnej dnia 21 lutego, 28 marca i 25 kwietnia 1883, każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1200 zł. w.a. Wadyum 120 zł. w a. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Trembowla, 30 września 1882.

L. 5941. (540 3 3)
C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 2 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883, odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 80 Sec. I. w Lubaczowie położonej ciało tabularne stanowiącej Herscha Rissa własnej w sprawie i na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 1053 zł. 80 ct. a.w. z pn pod warunkami:
a) Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł. w. a. jako wartość tej realności.
b) Wadyum wynosi 300 zł.
c) Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
d) Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 maja 1883, o godzinie 9 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.
O czem zawiadamia się chęć kupienia mających, strony interesowane i wszystkich wierzycieli hipotecznych wszczególności tych którzyby po dniu 4 września 1882, do książki gruntowej w mowie będącej realności weszli lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, oznajmia się tym edyktem, iż do ich zastępowania ustanawia się kuratora w osobie c. k. Notaryusza p. Antoniego Prachla któremu uchwałę licytacyjną doręcza się.
C. k. sąd powiatowy
Lubaczów, dnia 12 listopada 1882.

L. 5183. (377 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. w. a. względnie niespłaconej jeszcze reszty, odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach: 26go lutego, 27go marca i 30go kwietnia 1883 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna licytacya realności masy spadkowej Wojciecha Kojsczarza własnej, pod l. 143 w Grobli powiecie Bocheńskim położonej, wykazem hipotecznym l. 143 księgi gruntowej gminy Grobli objętej.
Cena wywołania wynosi 800 zł. w. a wadyum 80 zł.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.
Bochnia, 26go września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 731. (649 3—3)
Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla abituryentów szkół gimnazyalnych w Lwowie: w c. k. gimnazyum akad. d. l. 2; w c. k. gimnazyum II 7 i 8; w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa 5 i 6; w Krakowie: w c. k gimnazyum św. Jacka 12 15 marca; dla abituryentów szkół realnych za: w c. k. szkole realnej we Lwowie 5 i 6, w c. k. szkole realnej w Krakowie 14 i 15 marca 1883.
Termin do egzaminów piśmiennych wyznaczy abituryentom Dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w drugiej połowie miesiąca lutego b. r. W tym celu winni abituryenci około połowy lutego zgłosić się w Dyrekcyi tego zakładu, w którym mają przystąpić do egzaminu
Lwów, 20 stycznia 1883.

L. 57396. (320 3-3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza wekslu z daty: Laszki dolne 12 lutego 1882 na 625 złr. w. a. opiewającego w cztery miesiące od daty we Lwowie płatnego, przez Albinę Wysoczańską i Stanisława Wysoczańskiego in solidum akceptowanego, przez A. Menkesa wystawionego, a na Maurycego Bombacha in bianco żyrowanego, ażeby w przeciągu 45 dni weksel ten sądowi tut. przedłożył i swe prawa do niego wykazał, gdyż inaczej takowy za amortyzowany uznany będzie.
Lwów, dnia 3 stycznia 1883.

L. 57187. (337 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego posiadacza zatraconej policy Nr. 19865 c k. uprzyw 1go austryackiego Towarzystwa ubezpieczeń w Wiedniu, którą to policę Lasarus Nathan sumę 400 złr. płatną po jego śmierci do rąk posiadacza takowej za prrmią roczną 15 złr 68 ct. w kwartalnych ratach po 3 złr. 92 ct. spłacalna sobie zabezpieczył i na którą tytułem zaliczki kwota 160 złr wypłaconą została, aby wspomnioną policę w przeciągu trzech lat, od trzyrazowego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, tutejszemu Sądowi przedłożył i prawo swe do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej pozbawioną uznaną zostanie.
Lwów, dnia 5 stycznia 1883.

L. 6454 (571 3—3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Szymona i Anny Mikołajczyków, oraz nieznane z życia i miejsca pobytu Eleonorę Popowską i Antoninę Buczkowską wzywa się, aby p. adw. dr. Widigerowi w Jaśle, którego ich kuratorem zamianowano celem przeprowadzenia sporu, który Józef i Weronika Klierowie przeciw nim i wspólnikom o uznanie prawa własności realności pod l. 54 w Jaśle wytoczyli, przed terminem do obrony na dzień 28go listopada 1882 wyznaczonym, dostarczyli możliwych dowodów lub sobie innego obrońcę wybrali, inaczej spór z tymże obrońcą przeprowadzonym i wyrok wydanym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Jasło, 18go września 1882.

L. 6453. (570 3—3)
Nieznaną z miejsca pobytu i z życia Eleonorę Popowską vel Popecką wzywa się, aby p. adw. drowi Widigerowi w Jaśle, którego jej kuratorem zamianowano, celem przeprowadzenia sporu, który Józef i Weronika Klierowie przeciw niej i spólnikom o uznanie prawa własności 8/13 części real-

ności pod l. 53 w Jaśle wytoczyli, przed terminem do obrony na dzień 28go listopada 1882 wyznaczonym, dostarczyła możliwych dowodów, lub sobie innego obrońcę obrała, inaczej spór z tymże obrońcą przeprowadzonym i wyrok wydanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 18go września 1882.

L. 16240. (565 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. dr. Febus Salamon, dr. Karol Salamon, Adolf Salamon, Wilhelm Salamon i Edward Salamon przeciw Maryi ze Storzów Wolf, względnie tejże niewiadomym sukcesorom w dniu 21 grudnia 1882 l. 16240 wnieśli podanie o polecenie tejże, aby wykazała, że uskuteczniona dom 9 pag 130 n. 4 haer. prenotacya nie sprzedawania i nie obciążania realności w Tarnowie pod l. k. 13 na Zawalu położonej, obecnie proszących własnej, usprawiedliwioną, lub też że zwłoka do wniesienia pozwu o usprawiedliwienie tej prenotacyi jeszcze otwartą jest, w przeciwnym bowiem razie prenotacya ta ze stanu czynnego rzeczonej realności wyekstabulowaną zostanie, wskutek czego termin do rozprawy w myśl §. 45 ust. 2 ust hip. na dzień 9 ultego 1883 wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt i życie Maryi ze Storzów Wolf nie jest wiadomem, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tejże, tutejszego adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego na kuratora, z którym zarządzona rozprawa według ustawy przeprowadzoną będzie.

Tym edyktem przypomina się Maryi ze Storzów Wolf, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sama osobiście stawiła, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzieliła, lub też innego obrońcę obrała i tutajszemu sądowi oznajmiła, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyła, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 377. (575 3—3)

Odnośnie do Edyktu z dnia 13 listopada 1882 l. 67626 podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 26 grudnia z. r. l. 37589 zarządzoną została dalsza reambulacya galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec-Nowy Sącz od km. 72·0 do km. 79·8 i że z tego powodu wyłożone będą wykazy gruntów pod kolej zająć się mających z dotyczącemi planami, w urzędzie gminnym w Zarytem powiatu Myślenickiego, jak też w urzędzie gminnym i u przełożonego obszaru dworskiego w Rabie niżnej powiatu Limanowskiego przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że ogłaszane także będą w powyższych gminach termina, w których komisya swoją czynność sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w właściwem c. k. starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 19 stycznia 1883.

L. 1275. (650 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Lippe i Chaje Grosser przeciw Szymonowi i Wiktoryi Szulimowiczom, tudzież Michałowi Maus i innym pod dniem 10 stycznia 1883 L. 1275 wnieśli podanie o dopuszczenie dowodu przez świadków ku wiecznej pamięci na sprawdzenie posiadania i nabycia części realności pod l. 311 2/4 we Lwowie, w skutek którego podania termin do oświadczenia się na dzień 13 lutego 1883 wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Szymona i Wiktoryi Szulimowiczów nie jest wiadome, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata dra. Pająka z substytucyą adwokata dra. Gajewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Szymona i Wiktoryę Szulimowiczów, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

Upadłości.

L. 1329. (687 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Efroima Matznera, handlarza jajami i masłem, tudzież właściciela realności w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądow. Praczyńskiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego, ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr. Smutnego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 16 kwietnia 1883, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 29 stycznia 1883.

L. 4018. (676 1—3)

Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z d. 25 Grud. 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek firmy handlowej J. Jaskólski i majątek Karoliny Jaskólskiej.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy c. k. sądu kraj. Zubrzyckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcy masy ustanawia się pana adw. Dr. Dziubińskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 lutego 1883 godzinę 3 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 marca 1883 i podać ją na terminie na dzień 11 kwietnia 1883 godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 28 stycznia 1883.

L. 16057. (688)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że zatwierdził wybór Z. Weintrauba na zarządcę masy rozbiorowej Rachmiela Gelbanda.

Stanisławów, 6 grudnia 1882.

L. 1229. (664 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Miny Rauch zamężnej Sonnethal handlarki towarami bławatnemi w Przemyslu, i mianuje c. k. adjunkta Dr. Artura Żebrackiego komisarzem konkursowym oraz poleca ces. król. notaryuszowi Frankowskiemu w Przemyślu, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natomiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. Dr Baumfelda w Przemyślu i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 12 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić się mają, ileże ich wrazie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie dnia 18 kwietnia 1883, o godz. 10 rano w obec komisarza konkursowego winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, na którym ugoda tentowaną będzie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 27 stycznia 1883.

(64[illegible] 3—3)

Zawiadamiam niniejszem, że do przeprowadzenia wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Mojżesza Pohorylesa z Husiatyna, wyznaczam termin na dzień 5 lutego 1883, 10 godzinę przed południem.

Wybór odbędzie się w biurze naczelnika sądu

Husiatyn, dnia 9 stycznia 1883.

Braun, komisarz konkursowy

L. 484. (598 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. l. dz. p. p. położony majątek Mindli Fink kramarki w Podhajcach. Kierownictwo tego konkursu poruczamy W p c. k sędziemu powiatowemu w Podhajcach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Dr. Adolfa Raresa adw. we Lwowie, wzywajac zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 9 lutego 1883, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach. Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c k sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 23 lutego 1883 i podać ją na terminie na dzień 7 marca 1883 o godzinie 10 przed południem w c.k. sądzie powiatowym w Podhajcach wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa. Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie, na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 20 stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 2030. (675 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“ rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 28 lutego 1883.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,

2) przynależne do gminy miasta Lwowa,

3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad 24,

4) ubogie,

5) dobrego zachowania się i

6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat kr. stoł. miasta

Lwów, dnia 24go stycznia 1883.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego listopada 1882 r. zastawy, w dniach 7 i 8 lutego 1883 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 20 stycznia 1883. (385 3-3)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4[illegible] 10—[illegible])

L 129. (703 1—3)

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ust. o Reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i rozchodów kasy powiatowej za rok 1882, oraz ułożony preliminarz powiatowy na rok 1883, od 2 do 16 lutego r. b. w kancelaryi podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 29 stycznia 1883.

Szkoła gorzelnicza

w Dublanach.

Wykłady w szkole gorzelniczej w Dublanach, rozpoczynają się 1. kwietnia i trwać będą do 1. lipca.

Bliższych wyjaśnień udziela podpisany kierownik.

Dr. R. Wawnikiewicz.

Prof. chemii w Dublanach, docent technol. chemicznej w Politechnice Lwowskiej.

(550 —3)

Ogłoszenie.

W dniu 6 lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w Radzie powiatowej **w Zaleszczykach** walne zebranie członków założyć się mającego towarzystwa zaliczkowego w Zaleszczykach.

Na porządku dziennym:

1) Uchwalenie statutów,
2) Wybór Rady zawiadowczej.

Zaleszczyki, 29 stycznia 1883.

Komisya Statutowa. (681)

Losy stowarzyszenia węgierskiego

krzyża czerwonego

mogą być **od dnia dzisiejszego** przez subskrybentów podnoszone

w pełnej subskrybowanej ilości

za złożeniem reszty ceny subskrypcyjnej

w kasie

c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku Hipotecznego

i w miejscach

przez Bank Hipoteczny do subskrypcyi upoważnionych.

Lwów, 30 stycznia 1883.

(671 2—3)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

Podstawki pod noże i widelce

kryształowe sztuka po 10 ct, 15 ct, 20 ct, 25 ct, 30 ct, i 40 ct.
porcelanowe czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

Ostrzeżenie.

Zaginął rewers na 1.200 rubli.

Wystawiony przeze mnie w Krakowie d. 11go sierpnia 1878 roku rewers depozytowy na 1200 rsr., odebrany od matki mej, zaginął. Ponieważ kwotę powyższą w całości wypłaciłem, na co dowody posiadam, rewers ten jest **zupełnie nieważny.**

Znalazcę lub posiadacza upraszam oddać go Wnej Dolnickiej, Kraków, Rajska N. 22, za nagrodą 5 złr., jeżeli żądaną będzie. (633 1 3)

ALEKSY FUCHS.

J. PADEWSKI

LWÓW, RYNEK l. 30

poleca swój nowo otworzony wyłączny

SKŁAD HERBATY.

Cenniki na żądanie franko.
(448 10—?)

D o sprzedania lub wydzierżawienia **majątki ziemskie** większych i mniejszych obszarów, przyjmuje w komis za bardzo miernem wynagrodzeniem: Biuro wywiadowcze **Józefa Birkle, Lwów**, Rynek l. 26, I. piętro. BIURO otwarte codzień od 8 godziny rano do 7 godziny wieczór. (2230 22-24)

Podpisana dyrekcya Towarzystwa gazowego we Lwowie ma zaszczyt zawiadomić iż od dnia 1 lutego b. r. w jej fabryce wyrabiany

Koks

częściowo:

Nr. I po 75 ct. za 50 Klg. 1 Ct. Cł.
Nr. II po 35 ct. za 50 Klg. 1 Ct. Cł.
sprzedaje.

Możliwe do przeistoczenia istniejące piecy i kuchnie na opał koksem uskutecznia dyrekcya **bezpłatnie.**

Lwów, 30 stycznia 1883.

Dyrekcya Towarzystwa Gazowego

Gustaw Buch. (679 2 3)



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.
W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.

(8093 7-?)

ED. MACHAN

Pierwsza krajowa fabryka

STAMPIL KAUCZUKOWYCH

we Lwowie

PLAC BERNADYŃSKI

wykonuje

Sygna, firmy, napisy, gira, własnoręczne podpisy, monogramy i litery

DO ZNACZENIA BIELIZNY.

STAMPILE DO NAGŁÓWKÓW LISTÓW kopert i do biletów.

Fabryka posiada wielki wybór wzorów i farb w różnych kolorach.

Zamówienia listowne z prowincyi uskutecznia się szybko.

(655 2—3)

NA KARNAWAŁ!

5 medali zasługi! za 5 medali zasługi!

Pudr książęcy biały nadaje delikatność, białość i nadzwyczaj przyjemnie przylega do twarzy. pudełko małe 60 ct., średnie 1 złr. z łabędzikiem 1 złr. 50 ct.

Pudr książęcy różowy, oprócz przyjemnej białości nadaje twarzy piękny naturalny cielisto różowy odcień, przedewszystkiem polecam dla blondynek, małe pudełko 70 ct. średnie 1 złr. 20 ct., z łabędzikiem 1 złr. 60 ct.

Pudr książęcy żółtawy, jako unikat w sztuce kosmetycznej, zaleca się szatynkom i brunetkom, pudełko małe 70 ct., średnie 1 złr. 20. z łabędzikiem 1 złr. 60 ct.

Ołówki do uwydatnienia brwi i rzęsów po 60 ct.

Róż tłusty do nadania najpiękniejszego rumieńca policzkom słoiczek 50 ct.

Róż na porcelanie pudełko 1 złr. 25 ct.

Orjentalina, czyli pudr w płynie nadaje twarzy śliczną naturalną białość, świeżość i delikatność, flakon 1, z gąbeczką, miseczką 1.20.

Woda kolońska, najprzedniejsza potrójna destylowana. flakony po 40 ct., 80 ct., 1.50, 3.50 i 5 złr.

Woda lwowska, odznaczająca się nadzwyczaj przyjemnym i miłym zapachem, flakon 80 cnt. i 1 złr. 50 ct.

Perfumy: różanna, rezedowa chypr. millefleurs, Ess bouquet, hijacyntowa, fiołkowa, jaśminowa, helijotropowa, z kwiatów polskich itp., flakoniki po 30, 50, 75 ct., 1 złr. i 1 złr. 50 ct.

Saszetki z różnemi zapachami do sukien od 50 ct. do 3 złr.

Pomady do przytrzymania i ułożenia włosów z różnemi zapachami, słoik od 30 ct. do 1 zł.

J. Ihnatowicz

we Lwowie, ul. Kopernika l. 3, w Krakowie Sukiennice l. 20.
(532 4—4)

Jana Hoffa

wyroby słodowe, uznane w całej Europie jako najskuteczniej działające.

Odznaczone 58 razy przez cesarzów i królów.

Najlepsze środki leczniczo-pożywne dla chorych na żołądek i peirsi, na brak krwi i ogólne osłabienie ciała.

Do c. k. nadwornego dostawcy prawie wszystkich europejskich władców, pana **Jana Hoffa** c. k. radcy, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich w Wiedniu, fabryka: Grabenhof 2, skład fabryczny: Stadt, Graben, Brauner-strasse 8.

Uznania książęce

dające gwarancyę konsumentom o skuteczności wyrobów słodowych najstarszych i prawdziwych leczniczo-pożywnych Jana Hoffa.

Jego Mość

król Danii, polecił przez swego adjutanta zawiadomić pana **Jana Hoffa,** że wysoce ceni **wartość jego piwa zdrowia, z ekstraktu słodowego.** Królewskie oświadczenie brzmi jak następuje: **Z radością spostrzegłem skuteczność leczniczą Hoffa ekstraktu słodowego u mnie i u wielu człoaków mego domu.**

TELEGRAM

od Jej ces. i król. wysokości księżnej WALII

„Bezzwłocznie przesłać 6 tuzinów flaszek Jana Hoffa leczniczego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego.“

Pańska czekolada ekstraktu słodowego zaordynowaną mi została przez lekarza.
Loschitz na Morawii. **P. Jan Zemann,** kapelan.

Rzym. Wielmożny Panie! Otrzymałam od hrabiny Odonell list, w którym mi **poleca z doświadczenia, jako bardzo skuteczne** Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego. Upraszam przeto o przysłanie mi tego piwa w takiej ilości, ile wymaga kuracya dla dwojga osób (Proszę o przysłanie 40 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, 10 funtów czekolady i 10 paczek cukierków słodowych.) Księżna **Ludwika Volkonsky.**

Uważam to jako obowiązek tak święty jak i miły w obec cierpiącej ludzkości w słabościach piersiowych i ogólnego osłabienia, jak niemniej z drugiej strony wobec wynalazcy tak znakomitego środka, wynurzyć moje najgorętsze podziękowanie i według sił współdziałać, by środek ten przystępny był także dla ogółu cierpiącej ludzkości. Upraszam przeto o przesyłkę 50 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 5 funtów czekolady i kreślę się z głębokiem uszanowaniem Wielmożnego Pana dowolny Ludwik książę **Oettingen-Wallerstein,** król. baw. rzeczywisty radca stanu w nadzwyczajnej służbie w Monachium.

Przestroga. Należy żądać tylko prawdziwych wyrobów słodowych **Jana Hoffa,** zaopatrzonych marką (wizerunkiem wynalazcy) Nieprawdziwe wyroby innych fabrykantów nie zawierają roślinnych materyj leczniczych i nie są sporządzone w sposób taki, jak wyroby słodowe Jana Hoffa, mogą przeto według orzeczenia lekarzy działać szkodliwie. (Prawdziwe Jana Hoffa cukierki słodowe są w papierze niebieskim.)

Niżej 2 zł. nie uskutecznia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincye z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3 82, 13 flaszek złr. 7. 26. 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; 1/2 kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także 1/2 i 1/4 woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałłaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptek. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKÓW: Jan Janiga, I. Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk. Stockmar, Wiśniewski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZÓW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K. Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryncarski. STANISŁAWÓW: Jan Macura i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ŻURAWNO: Tomaszewski apt.
(512 2 15)



MATICO GRIMAULT & Co

Aptekarzy w Paryżu.

Skutki tego lekarstwa są niezawodne przy leczeniu rzeżączki; zadawanem ono bywa pod dwoma kształtami:

1o SZPRYCOWANIE z MATICO GRIMAULT & Co; w przeciągu lat kilku zyskało sobie powszechne uznanie. W bardzo krótkim czasie ulecza zupełnie najuporczywsze rzeżączki.

2o KAPSUŁKI z MATICO GRIMAULT & Co nie utrudzają żołądka, nie sprawiają mdłości, ani odbijania się, nie udzielają odrażającej woni urynie, jak to czynią wszystkie kapsułki z płynnej kopaiwy.

Skład we wszystkich głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Piotra Mikolascha, Ruckera, Beisera, i Nahlika.
(520 6-14)

Najnowszy wynalazek
jest aparat do robienia dziurek w płótnie i sukmie,
wyrabia na godzinę 60 dziurek.



Najnowsze i poprawne

maszyny do szycia

z gwarancyą 5 lat.

Raty tygodniowe 1 złr.

lub podług umowy.

Paręset maszyn kupionych w innych handlach przysyła P. T. Publiczność do mnie rocznie do zamiany na maszyny praktyczne i poprawne.

Szumne anonsa firm zagranicznych i gromada ajentów, krążących po kraju z tandeckiemi maszynami pod nazwą „Oryginalne“, wyłapują **nieostrożnych;** taka maszyna jest prędzej popsutą aniżeli zapłaconą, ciężko szyje i **zdrowiu szkodzi.**

Kasy

żelazne

ogniotrwałe, zamki i klucze najnowszej konstrukcyi i patentowane.

Cena 85 zł. ***i wyżej.***

Zamianę i specyalną naprawę maszyn do szycia wszystkich systemów, czółenka, części składowe, igły, nici i oliwę do maszyn

poleca

JÓZEF IWANICKI

mechanik i specyalista w hotelu Żorza we Lwowie. (387 8-52)

Z drukarni Wł. Łozińskiego w Cz... Schlögimüll.